

REPUBLIKA

Rok XIII.

ŁÓDŹ, PIATEK, 21-GO LUTEGO 1936 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 51

WALUTA—NIENARUSZALNA

Polska nie wprowadzi żadnych ograniczeń dewizowych Oświadczenie prezesa Banku Polskiego A. Koca

WARSZAWA, 20 lutego. (PAT) Odpowiadając na zapytania w dyskusji nad sprawozdaniem rady Banku Polskiego, p. prezes Adam Koc oświadczył, że jest zwolennikiem ZDROWEJ WALUTY, która — według jego przekonania — jest uwarunkowana prawidłowym funkcyj-

waniem gospodarstwa narodowego, w żadnym zaś wypadku nie może się opierać na środkach mechanicznych. P. PREZES A. KOC JEST PRZECIWNIKIEM WSZELKICH MECHANICZNYCH ŚRODKÓW OBRONY WALUTY, JAK NP. PRZEPISÓW DEWIZOWYCH.

Przepisy te, które miały być zastosowane w wielu krajach przejściowo — w momencie katastrofy, okazały się jednak trwałymi, zaś rezultaty przepisów nikłymi, a nawet wręcz szkodliwymi. Z tego doświadczenia — podkreślił p. prezes A. Koc — musimy wyciągnąć

wnioski i powinniśmy się starać, aby dać dobre, zdrowe ramy polskiemu gospodarstwu, a tem samem umocnić zdrowe podstawy polskiej waluty. Szczegóły obrad walnego zebrania akcjonariuszów Banku Polskiego dajemy w dziale gospodarczym.

Energiczna walka z ekscesami Rząd nie dopuści do siania zamętu w kraju. — Mowa min. Raczkiewicza w senacie

Warszawa, 20 lutego. Na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetu w senacie wygłosił przemówienie p. minister spraw wewnętrznych Władysław Raczkiewicz, omawiając problem bezpieczeństwa w kraju. Pogorszenie stanu bezpieczeństwa — oświadczył minister — spowodowane jest w znacznym stopniu ciężkim przesileniem gospodarczym, jakie państwo nasze przeżywa. Niezależnie od tego nie można jednak nie zwrócić uwagi i na swoiste systemy, które przez różne czynniki w Polsce są stosowane, zwłaszcza w ostatnich czasach.

PROPAGANDA PROWADZONA JEST WSZELKIMI DOPUSZCZALNymi I NIEDOPUSZCZALNymi ŚRODKAMI. KONSPIRACYJNA, PODZIEMNA I PLUGAWA LITERATURA ROZSZERZANA ZWŁASZCZA WŚRÓD TYCH, KTÓRYM KRYZYS SPECJALNIE DAŁ SIĘ WE ZNAKI, W SKUTKACH SWOICH CZYNI TO, ŻE CORAZ CZĘŚCIEJ WYSTĘPOWAC MUSZA CZYNNIE ORGANA BEZPIECZEŃSTWA.

Zadaniem tych wszystkich świątków, ulotek i t. p. jest oczywiście wywołanie zamętu.

Wszystkie organa służby bezpieczeństwa stawiane są na walce z tym przejawem, jednak walka jest dość trudna. Wymaga ona odpowiedniej kontroli i ze strony społeczeństwa, ze strony wszystkich ludzi dobrej woli. Nie należy omieszczać żadnych okazji celem otwarcia oczów społeczeństwa na

BEZECNE METODY tych podziemnych organizacji. Muszę oświadczyć, że PODJĄM JAKNAJENERGICZNIEJ SZĄ WALKĘ Z TYM SYSTEMEM POWODOWANIA ZAMIESZEK I obniżania autorytetu władzy i godności państwa. Baczna uwaga zwróciła też ministerstwo na masową działalność organizacji komunistycznej, starającej się drogą stosowania nowej taktyki opanować różne organizacje robotnicze, ludowe i społeczne i siłą niezadowolone wśród mas pracujących. Na to zjawisko

zwrócono również baczna uwagę. Działalność tych wszystkich czynników stale absorbuje organa bezpieczeństwa i wymaga stosowania wyjątkowo pieczołowitej prewencji. Chcę tu również o-

Rozwiązanie Stronnictwa Narodowego na terenie G. Śląska

Katowice, 20 lutego. (PAT) Zarządzeniem władz została z dniem 20 lutego ostatecznie rozwiązana na uprzednio już zawieszona organizacja p. n. zarząd wojewódzki (okręgowy) Stronnictwa Narodowego w Ka-

townicach wraz ze wszystkimi komórkami organizacyjnymi na obszarze górnośląskiej części województwa śląskiego, ponieważ dalsze jej istnienie i działalność zagrażały spokojowi, porządkowi i bezpieczeństwu publicznemu.

Sowiety są winne Polsce 140 milionów zł. w myśl zobowiązań, wynikających z traktatu ryskiego. — Ministerstwo spraw zagranicznych podejmuje w tej sprawie akcję w Moskwie

Warszawa, 20 lutego. (B) Najbliższemu rządowi stojącemu dziennik warszawski „Gazeta Polska” wystąpił dziś z sensacyjnym artykułem, który wywołał niezwykle duże wrażenie w kołach politycznych. W artykule tym „Gazeta Polska” stwierdza, że nie tylko Niemcy mają poważne zaległości pieniężne wobec Polski z tytułu tranzytu kolejowego przez Pomorze, ale również drugi sąsiad Polski, a mianowicie Związek Sowiecki, stał się „przymusowym wierzycielem” Rzplitej.

Z artykułu tego wynika, że Związek Sowiecki winien jest Polsce 140 milj. zł, czyli około 30 milj. rb. złotych, którą to sumę sąsiad wschodni Polski zobowiązał się Polsce wypłacić z tytułu udziału obecnych terenów polskich w dochodach dawnego skarbu carskiego.

Zobowiązanie do zapłaty 30 milj. ru-

bli zł. zostało przez rząd sowiecki dobro wolnie na siebie przyjęte w traktacie pokojowym polsko-sowieckim, podpisanym w Rydze w 1921 r. i miało być wykonane w dn. 30 kwietnia 1922 r.

W owym czasie jednak katastrofalna sytuacja gospodarcza i finansowa Związku Sowieckiego oczywiście nie pozwoliła na uregulowanie tak wielkiej sumy. Polska była wyrozumiała i sumy tej nie żądała, jednakże obecnie rząd polski wystąpił pod adresem Sowieców z żądaniem spłaty przyrzeczonych w traktacie ryskim sum.

Obecnie, kiedy zakończył się w Związku Sowieckim okres leczenia ran, zadanych sowieckim życiu gospodarczemu przez rewolucję, winien dłużnik sowiecki przystąpić do spłaty dobrowolnie uznanej i przyrzeczonych należności. Wobec tego, że dłużnik sowiecki zachowu-

je się tak, jakby sprawę tę uważał za nieistniejącą, — przeto Polska musi ją energicznie poruszyć, — kończy „Gazeta Polska” swe sensacyjne wystąpienie.

Dowiadujemy się ponadto, że ze strony ministerstwa spraw zagranicznych poczyniono już w stosunku do rządu sowieckiego pewne kroki, mające przypomnieć zobowiązania przyjęte na siebie w traktacie ryskim. Równocześnie ambasada Rzplitej w Moskwie ma poczynić na ten temat pewne kroki w Moskwie.

Nowy komisarz dla spraw uchodźców z Niemiec

Genewa, 20 lutego. Generalny sekretarz Ligi Narodów Avenol telegraficznie powiadomił generała Sir Neil Malcolma, że już zatwierdzono jego nominację na stanowisko nadkomisarza Ligi Narodów dla spraw uchodźców z Niemiec. Stanowisko to piastował dawniej James Macdonald. Malcolm objął już urządowanie.

Demonstracje komunistyczne w Pradze

Praga, 20 lutego. (PAT). Wczoraj wieczorem komuniści zorganizowali na placu św. Wacława wielkie zgromadzenie bezrobotnych. Aresztowano przeszło 50 osób, w tem wiele kobiet.

B. poseł Pragier na wolności

Zostanie on spowrotem wpisany na listę adwokatów

Warszawa, 20 lutego. (B) Dzisiaj opuścił więzienie b. więzień brzeski, adw. Adam Pragier, b. poseł PPS. Adw. Pragier, skazany za udział w akcji „Centrolewu” na 2 lata więzienia, początkowo wyjechał do Paryża, nie odbywszy kary, jednakże przed kilkoma miesiącami wrócił do kraju i zgłosił się do władz prokuratorskich. Obecnie Pre-

zydent Rzplitej darował adw. Pragierowi resztę kary, zarządzając równocześnie przywrócenie mu utraconych praw oraz skreślenie z rejestru skazanych. Te dwa ostatnie postanowienia Prezydenta Rzplitej mają ten skutek, że a. w. Pragier zostanie spowrotem wpisany na listę adwokatów i będzie mógł wykonywać swój zawód.

Parowiec angielski w groźnej sytuacji

Nowy Jork, 20 lutego. (PAT) Parowiec angielski „Nova Scotia”, mający na swym pokładzie 226 pasażerów, płynąc z Nowego Jorku do Wysp Dziewiczych wysłał sygnały S. O. S., stracił bowiem ster.

Nowe represje przeciwko żydom w Niemczech Hitlerowcy przygotowują odwet za zabójstwo Gustloffa

Berlin, 20 lutego.

W Monachjum odbywa się dziś wielka konferencja przywódców partii narodowo-socjalistycznej. Z wiarygodnego źródła dowiadujemy się, że jednym z głównych zadań tej konferencji jest ustalenie posunięć odwetowych, jakie rząd Rzeszy ma zastosować wobec żydów niemieckich spowodu zabójstwa Gustloffa.

W konferencji monachijskiej biorą udział federalni komisarze partii oraz przywódcy partyni poszczególnych prowincji. Konferencja ta pozostaje w związku z przygotowaniem do obchodu rocznicy założenia partii narodowo-so-

cialistycznej.

Doroczny obchód jubileuszowy odbywa się 24 lutego. Jak zwykle w latach ubiegłych, również w roku bieżącym obchód będzie bardzo pompatyczny, przyczem zastosowane będą wszelkie znane nazistyczne metody propagandy.

Narazie trudno ustalić, w jakim kierunku pójdą represje odwetowe w stosunku do żydów niemieckich. Głównie jednak będą one dotyczyły dziedziny gospodarczej. Nie jest wykluczone, że uroczystości z okazji rocznicy partii będą wyzyskane dla proklamowania nowej serii ustaw antyżydowskich, jak to

było w wypadku ustaw norymberskich.

Organ ministra propagandy, „Der Angriff“ zamieścił wczoraj artykuł wstępny, który zdaje się być zapowiedzią gospodarczych represji antyżydowskich w Niemczech. Pismo stwierdza, iż rząd Rzeszy nie zareaguje na głosy zagranicznej opinii publicznej w sprawie eliminowania żydów z życia gospodarczego. „Angriff“ domaga się, aby przedewszystkiem usunięto żydów z handlu surowcowego.

— Handel ten musi się obejść bez żydów — píše „Angriff“ i dodaje: — Krzyk, jaki się wówczas podniesie, nie nas nie będzie obchodził. (Z)

Herriot żąda pożyczki dla Sowietów i wypowiada się za ratyfikacją paktu francusko-sowieckiego

Paryż, 20 lutego.

(PAT) Czwarte skołe posiedzenie izby deputowanych, poświęcone dyskusji nad ratyfikacją paktu francusko-sowieckiego, rozpoczęło dłuższe przemówienie niezależnego komunisty Doriota przeciw temu paktowi. Wystąpienie Doriota zasługuje na uwagę, gdyż deputowany ten, nie rezygnując z przekonania komunistycznego, zerwał swego czasu z Trzecią Międzynarodówką.

Następnie zabrał głos dep. Herriot, który przemówienie swe rozpoczął od polemiki na temat wartości armii sowieckiej, prostując cytowane poprzednio w izbie cyfry i powołując się na opinie fachowców. Następnie żądał pożyczki jednego milarda franków dla Sowietów. Inicjatywa tego — oświadczył on — wyszła od przemysłowców francuskich, a mianowicie od przemysłu metalurgicznego i tkackiego, którzy podkreślili, iż przyjęcie tych zamówień pozwoliłoby na zatrudnienie 25 do 30 tysięcy robotników. 9 kwietnia ub. roku Niemcy zawarły zresztą układ kredytowy z Sowietami na sumę 1.200.000 franków. Dziś również Niemcy przyrzekają jeszcze wyższy kredyt, a mianowicie 1 milarda marek na 10 lat.

Kończąc swe przemówienie w izbie deputowanych, Herriot m. in. powiedział: Francja powinna pozostać wierna swej doktrynie: arbitraż, bezpieczeństwo, rozbrojenie. Rozpoczął się wyścig zbrojeń. Niemcy się ponownie uzbroili. Pakt francusko-sowiecki był-

by niewątpliwie odciążeniem zobowiązań, powziętych w Europie Środkowej, których nie można się wyrzec. Proponowany pakt jest ściśle obronny. Oświadczając, iż będzie głosował za paktem, Herriot powiedział: „Domagam się, by głosowano za paktem, który ni-

kogo nie krzywdzi, nikomu nie zagraża, który mieści się w ramach Ligi Narodów, jest zgodny z układami locarneskim, odciąża nasze zobowiązania i sprzyja zbliżeniu dwóch wielkich narodów“.

Dyskusja nad budżetem ministerstwa skarbu w komisji senackiej

Warszawa, 20 lutego.

(PAT) Dziś odbywała się w senackiej komisji budżetowej dyskusja nad budżetem min. skarbu. Po przemówieniu pana ministra Kwiatkowskiego rozwinęła się bardzo ożywiona dyskusja.

B. premier sen. Kozłowski nie zgadza się z p. ministrem, że przedłożony budżet jest zrównoważony i twierdzi, że budżet jest deficytowy. Deficyt budżetowy został przerzucony do przedsiębiorstw. Wydatki inwestycyjne tych przedsiębiorstw, które były dotychczas normalnie budżetowane — podkreśla mówca — obecnie są prelimitowane w planie inwestycyjnym tych przedsiębiorstw. W ten sposób 90 milionów wyrzucono z budżetu. Jest wielką zasługą rządu — podkreśla sen. Kozłowski — że zbliżył się do równowagi budżetowej, tej równowagi jednak nie o-

siągnął.

Dalej mówca podkreśla wielki i pozytywny wysiłek min. skarbu w dziedzinie reformy ściągania podatków. Skargi na urzędy skarbowe są o wiele mniejsze. Wreszcie mówca uważa, że obciążenia społeczeństwa są za wielkie i że trzeba pomyśleć o ich zmniejszeniu.

Sen. Heiman - Jarecki, omawiając plan inwestycyjny, obawia się, że przekracza on nasze możliwości. Nie można stać na stanowisku — twierdzi mówca — że całą działalność gospodarczą obejmuje państwo, bo nigdy nie zastąpi działalności obywateli.

Sen. Radziwiłł zwraca uwagę, że ministerstwo zrobiło dużą pracę w dziedzinie uporządkowania spraw podatkowych. Twierdzi również, że budżet właściwie nie jest zrównoważony.

Wampir z Poczdamu przed sądem

65-letni starzec zamordował 12 chłopców

Berlin, 20 lutego.

(PAT) W 25-ym dniu olbrzymiego procesu, toczącego się przed sądem przysięgłych w Schwerinie przeciwko 65-letniemu Adolfowi Seefeldowi z Poczdamu, prokurator postawił dziś sensacyjny wniosek o wymierzenie 12-letniej kary za morderstwo, popełnione na nieletnich chłopcach w 12 wypadkach.

Niezależnie od tego, prokurator domaga się 15-letniego ciężkiego więzienia oraz zastosowania sterylizacji za czyny amoralne, popełnione na nielet-

nich chłopcach w pięciu udowodnionych wypadkach.

Proces ten trzyma w napięciu opinię niemiecką od 3-tych tygodni. Wszystkie dzienniki poświęcają mu całe szpalty, przeprowadzając porównania ze znanym procesem „Wampira z Dueseldorfu“.



Premier Kościakowski uda się z rewizytą do Budapesztu

Warszawa, 20 lutego.

(B) Oprócz zapowiedzianej już przez nas wizyty min. Becka w Londynie, Brukseli i Belgradzie nastąpi w pierwszych miesiącach wiosennych rewizyta premiera Kościakowskiego w Budapeszcie. Podróż ta będzie oddaniem wizyty premiera węgierskiego gen. Gömbösa złożonej rządowi polskiemu w październiku 1934 roku.

Umorzenie procesu przeciwko Halberstadtowi

Warszawa, 20 lutego.

(B) Warszawski sąd apelacyjny miał rozpatrywać wczoraj głośną sprawę warszawskiego kupca Nauma Halberstadta, który skazany został przez sąd okręgowy na 8 miesięcy więzienia za obraźliwy dopisek pod adresem Adolfa Hitlera na kopercie listu zwrotnego pewnej firmy niemieckiej. Wobec wejścia w życie w międzyczasie ustawy amnestyjnej, prokurator sądu apelacyjnego zgłosił wniosek o umorzenie sprawy i darowaniu pod sądowi kary na mocy amnestyjnej. Prowadzący rozprawę sędzia Rykaczewski przychylił się do tego wniosku, tak, że wyrok skazujący Halberstadta został w całości pochłonięty przez amnestię a sprawa umorzona.

Wielki transport kawioru japońskiego nadszedł do Warszawy

Warszawa, 20 lutego.

(B) W ostatnich dniach nadszedł do Warszawy z Gdyni poraz pierwszy wielki transport kawioru japońskiego dostarczonego warszawskim hurtownikom Kolonajnym przez firmę eksportową japońską w Ossaka. Droga morską przywieziono do Gdyni 600 beczek kawioru czernego, który sprzedawany będzie w handlu detalicznym po 12 zł. za kg. Japoński eksporterzy kawioru w ten sposób konkurują z Sowietami. Kawior japoński będzie tańszy od sowieckiego o 2 zł. na kilogramie.

Modły żydów w związku z projektem zniesienia uboju rytualnego

Kraków, 20 lutego.

(PAT) Dzisiaj przed południem na wezwanie rabinatu krakowskiego we wszystkich żydowskich domach modlitwy odprawiono modły w związku z projektem zniesienia uboju rytualnego.

GRAND-KINO DZIŚ PORAZ OSTATNI!

Dawid Copperfield

CENY MIEJSC od 1⁰⁰
dla młodzieży szkolnej za okazaniem
matrykuły 80 gr.

Zdarzenia i ludzie

Krzesło Agi Chana

Karjera paryskiej rysowniczkii mebli

Paryż, w lutym.

Genevieve Lamartine miała ciężkie życie. Coprawda w dzisiejszych czasach rysowniczkii wogóle nie mają łatwego życia, gdyż co drugi człowiek wmawia sobie, że jest urodzonym karykaturzystą od czasu, kiedy nowy kierunek rysowania przy którym nie trzeba znać anatomii ani perspektywy, wszedł w modę, liczba „słynnych“ rysowników nieopornie wzrosła. Dostać się, jako rysowniczkę, do gazety paryskiej jest rzeczą bardzo trudną, a jeżeli się to już udaje, wtedy zarobki są tak minimalne, że wystarczają tylko na pończochy.

Dlatego też Genevieve powinna była nwać się za bardzo szczęśliwą, kiedy dostała posadę w wielkiej paryskiej firmie meblowej, jako rysowniczkę. Ale

Genevieve Lamartine wcale nie była szczęśliwa. Przedewszystkiem płacono jej bardzo mało, mianowicie 500 franków miesięcznie, a po drugie nie miała tam odpowiedniego pola działania. Genevieve chciała sama tworzyć, a tymczasem szef podawał jej sam wszystkie projekty, tak że wszystkie rysunki wykonywała ona pod jego dyktando.

Z roku na rok musiała ona rysować projekty mahoniowych i palisandrowych mebli z okropnymi obiciami z brzozy, które, zdaniem jej mogły służyć jedynie do rozdzierania odzieży gościom. I dlatego Genevieve podczas wolnych wieczorów — a takich było wiele, (zarabiał 500 tr. miesięcznie nie można chodzić codziennie do kina) myślała o tem, żeby wykonać coś specjalnego — projekt mebla, ja-

kiego świat jeszcze nie widział. Nareszcie narysowała stół, zupełnie nowoczesny, przypominający więc raczej widły do pieca albo jakiś inny przyrząd, niż krzesło. Ten wspaniały wynalazek Genevieve nazwała „Aga Chan“. Następnie biedna rysowniczkę przez rok cały składała pieniądze, by wreszcie oddać swój projekt do wykonania stolarzowi. Krzesło miało być z drzewa hebanowego z inkrustacją z masy perłowej. Wreszcie mała Genevieve napisała wzruszający list do... Aga Chana.

Aga Chan jest jednym z najbogatszych książąt indyjskich i duchową głową 100 milionów indyjskich mahometan. Poza tem jest on właścicielem jednej z największych stajni we Francji i znany jest, jako nadzwyczaj dobry człowiek. Trzy czwarte roku spędza we Francji — w Vichy, Paryżu i Deauville. Podczas pozostałej części roku podróżuje on po Anglii, a od czasu do czasu jeździ do Indji, by tam... troszkę rządzić. Pewnego dnia Aga Chan otrzymał list od Genevieve Lamartine; żał mu się zrobiło małej rysow-

niczki i postanowił jej pomóc. Do swojej willi w Deauville książę indyjski kazał sobie przysłać mały stoleczek, projektowany przez Genevieve Lamartine.

Dwa dni później Aga Chan był członkiem jury w konkursie piękności. Na swoim miejscu kazał on postawić stolec Genevieve. Ponieważ dziwny kształt krzesła zwrócił uwagę innych członków jury, Aga Chan wyjaśnił im, że jest to dzieło pewnej młodej artystki, która bezwarunkowo zasługuje na to, by ją popierać. Późem usiadł. Tego jednak nie powinien był uczynić, delikatne krzesło bowiem załamało się pod jego ciężarem. Następnego dnia we wszystkich paryskich gazetach ukazała się jego fotografia pod tytułem: „Aga Chan popiera sztukę francuską“.

Mała Genevieve stała się przez to sławna i nauczyła się w międzyczasie projektowania mebli i dla cięższych warstw osobistości.

Tylko Aga Chan nie należy już podobno do jej klientów...

E. K.

Nota Niemiec do rządu szwajcarskiego

Berlin, 20 lutego.

(PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: Poseł Rzeszy Niemieckiej w Bernie otrzymał polecenie złożenia rządowi szwajcarskiemu noty z protestem przeciw decyzji o zakazie działalności partii narodowo-socjalistycznej w Szwajcarii. Nota niemiecka wskazuje na niedopuszczalność postępowania Szwajcarii i zwraca się przeciwko zawartej w tej decyzji demonstracji politycznej. Nota wyraża oczekiwanie, że rząd szwajcarski cofnie swoją decyzję.

Tallin, 20 lutego.

(PAT) Estoński łamacz lodów „Juri Wilms“ wysłał depeszę iskrową, że od 4-ch dni zablokowany jest lodami na Morzu Bałtyckim i że położenie jego z dniem każdym staje się coraz niebezpieczniejsze, tembardziej, że silniki zostały uszkodzone.

Kilka estońskich łamaczów lodu wyruszyło na pomoc.

Wynik I miesiąca Wielkiego Konkursu PHILIPS-RADIO

Jury przyznała następujące nagrody:

- I NAGRODA** — samochód Polski Fiat 508 — p. Plutter Tadeusz, Lwów,
II NAGRODA — luksusowy radjogramofon szafkowy Philipsa — p. Goldstein Lola, Kraków,
III NAGRODA — chłodnia elektryczna „Brabork“ — p. Waniek Bronisława, Rydułtowy.

Dalsze nagrody: Odbiorniki Philipsa pp. J. Borger — Białą, J. Silberzweig — Kraków, O. Dobkowski — Baranów, F. Mamok — Lubliniec, Kalaki składane: pp. P. Zajac — Białystok, S. Mościcki — Starachowice, Rowery: pp. E. Nawrocki — Jarocin, Z. T. — Olkusz, Zegary elektryczne: pp. P. Wójcik — Zakopane, W. Włyński — Sosnowiec, S. Zins — Tarnów, Ch. Kastelański — Słomim, S. Genser — Częstochowa, J. Lemieszczuk — Suwałki, F. Nowara — Bedzin, L. Korngoldowa — Chrzanów, M. Kuschka — Nowa-Wieś, O. Feuer — Limanowa, T. Kondracki — Warszawa, S. Fijolek — Zambrów, R. Kirchner — Chorzów, S. Zaborowski — Pruszków, P. Kolodziejewski — Gdynia, M. Wesoly — Katowice, M. Ormianinówna — Brzeszcze, M. Rancman — Warszawa, Z. Włodek — Kościerzyna, S. Wojtas — Pionki.

Konkurs trwa nadal! Wyniki za następny miesiąc będą ogłoszone w pierwszych dniach marca r. b. Informacje we wszystkich czołowych firmach radiowych.

Ojczyzna daje żołnierzowi wszystko, co może

Wola Marszałka Piłsudskiego postawiła na czele wojska gen. Rydza-Smigłego, który realizuje wskazania Wodza

Mowa gen. Kasprzyckiego podczas dyskusji nad budżetem armii

Warszawa, 20 lutego.

(PAT) Mowa p. ministra gen. Kasprzyckiego, wygłoszona na plenum sejmiku dn. 20 b. m. w czasie debaty nad budżetem M. S. Wojsk.

Błędem dawnej Rzeczypospolitej był ongiś stosunek nierozumny do własnej siły zbrojnej. Liczne i świetne zwycięstwa w naszej historii przykłady wyczerpania potrzeby wojennej, jakże jednak rzadkie zrozumienie potrzeb wojennych wśród ogółu tych co za losy kraju nieśli odpowiedzialność. Katastrofą i niewolą zapłacił naród za to kalektwo budowy swego państwa.

Inny dziś widzimy obraz rzeczy. Marszałek Piłsudski

przeorał ducha i sumienie Polski

Mimo różnicy przekonań, obozów i narodowości, każdy obywatel, który nie jest wrogiem Rzeczypospolitej rozumie i stwierdza, że bez potężnej armii państwo nasze staje się tworem o nikłej wartości w obecnych warunkach życia międzynarodowego, że stać się może bezwolnym instrumentem gry cudzych interesów.

Całkowita harmonia pod względem tej najważniejszej dla bytu państwa sprawy istnieje między przedstawicielstwem narodu, przed którym mam zaszczyt mówić i rządem naszym a społeczeństwem.

Nie z obroną zatem budżetu wojska tu występuje, nie z propagandą potrzeby tych wydatków, które wysoka izba uchwałić zamierza.

Z trybuny tej chcę dać wyraz uczuć, jakie nurtują armię całą i zespół tych, którym przypadł obowiązek mozolnej pracy kierowniczej nad pogotowiem wojennym państwa.

My żołnierze Polski Niepodległej czujemy się skrzepieni duchowo, umocnieni w naszej pracy — dzięki poczuciu głębokiej łączności i więzi duchowej jaka istnieje między nami a ogółem obywateli Rzeczypospolitej.

Wskazania Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego o użyciu wszystkich żywych sił narodu dla wszelkich środków tworzenia zwartej siły zbrojnej bez różnicy narodowości i stanu, z których pochodzi powierzony naszej opiece żołnierz, — wskazania rozwijał dalej przez gen. Rydza-Smigłego są dla nas nie tylko mełą, ale dalszej pracy jako

zobowiązaniem. Wymagamy środków wobec państwa z innymi bogatszymi narodami. Użyjemy ich na

wzmocnienie siły zbrojnej

państwa z tem większą czujnością i czelnością, wierząc, że

OJCZYŻNA DAJE NAM WSZYSTKO CO MOŻE.

Daje nam wszystko, na co zdobyć się może, bo nie tylko w ciężkim znoju zapracowany pieniądź, ale daje nam również swoje myśli i serca.

Specjalną ufnością w przyszłość napawa nas fakt, stwierdzany stale w licznych chwilach kontaktu chłopca i robotnika do wojska polskiego.

Ten zapał i miłość dla swego wojska — jest jakby wyższym szczeblem świadomości obywatela, jest podstawowym przejawem wzniesienia się

patryotyzmu mas ludowych,

gotowości do ofiar dla dobra ojczyzny.

Nie zgaszają tych uczuć próby agentur obcych, co pod pozorem walki o interesy materialne ludu i żołnierza, niezdarnie próbują dla innych celów osłabić podstawę, na której byt Polski się opiera.

Lata pracy pod Marszałkiem Piłsudskim utrwaliły tę wielką prawdę o nieodłącznej się złączności wojska, gdy z miłością skupi się w karnym posłuchu dokoła swego wodza.

Wola Marszałka postawiła na czele naszych szeregów gen. Rydza-Smigłego, dokoła niego ogniskuje się praca nasza, uparta praca nad powiększeniem wartości wojennych polskiej armii.

Wyraża — bez niedomówień usuwając możliwość tarć wewnętrznych to —

.....

UPRZEMYSŁOWIENIE KRAJU niezbędne dla gotowości obronnej granic

Warszawa, 20 lutego.

Dziś, przed południem sejm przystąpił do rozprawy szczegółowej nad preliminarzem budżetowym min. spraw wojskowych.

Otwierając obrady, marszałek Car udzielił głosu referentowi M. S. Wojsk. posłowi Duchowi.

Sprawozdawca podkreślił na wstępie, że już trzeci rok budżet tego resortu pozostaje w tej samej wysokości, wydatki wynoszą 768 milionów i stanowią

.....

Niesłychana prowokacja hitlerowców

Aresztują księży katolickich, oskarżając ich o kontakt z komunistami

Berlin, 20 lutego.

(PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi o aresztowaniu w Nadrenji, w Westfalji 7 przywódców komunistycznych, 10 duchownych i 45 świeckich działaczy katolickich pod zarzutem „spisku katolicko-komunistycznego

oparta o autorytet generalnego inspektora sił zbrojnych — organizacja tej pracy wzrastający z każdym dniem jej wysiłek — spaja coraz silniej nasze gotowe w każdej chwili spełnić swój obowiązek

obrony granic Ojczyzny

Wewnętrzna spójność i wartość armii nie jest jedynym głównym elementem obronności Polski. Wsparta ona być musi przede wszystkim przez duchowe wartości ogółu, również przez stały rozwój wartości materialnych kraju.

Uznać należy za przejaw właściwie kształtującej się opinii narodowej fakt utrzymania wysokości budżetu ministerstwa spraw wojskowych, mimo redukcji budżetów i innych resortów, mimo ciężkiego kryzysu gospodarczego. Nie woluje to znikąd sprzeciwu w Polsce. Jest to bowiem minimum tego co musimy otrzymać dla wojska.

Wysiłek zbrojeń trwa w pełni na całym świecie i zmienia z miesiąca na miesiąc stosunek naszych zbrojeń w porównaniu z innymi państwami.

Stwierdzamy wszędzie prawie przeobrażenie potrzeb toru wojennego na rozwój różnych dziedzin życia państwowego, społecznego i gospodarczego.

Nasz budżet w globalnej sumie nie ulega tymczasem zmianie. W pracach komisji sejmowej i senatu przedstawiłem metody i wysiłki które dają nam, mimo to,

.....

UPRZEMYSŁOWIENIE KRAJU niezbędne dla gotowości obronnej granic

1/3 całego naszego budżetu. Wysiłek społeczeństwa jest więc duży, jeżeli jednak zestawimy to z wysokością cyfr prelininowanych na cele wojskowe w innych krajach, to okaże się, że Polska pozostaje daleko w tyle w ogólnym wysiłku zbrojeń.

Następnie referent przeszedł do omówienia

WYDATKÓW WOJSKOWYCH W ROSJI SOWIECKIEJ,

wskazując, że w r. 1935 wyniosły one

.....

możność czynienia postępów w unowocześnieniu naszej armii

Z całkowitem przeświadczeniem musimy jednak skonstatować, że w wytworzonej atmosferze zbrojeń niezbędnym się stanie w krótkim czasie wynalezienie dalszych środków na wzmocnienie naszej obronności.

Mówię to z całą otwartością, wierząc właśnie w spójność opinii naszego społeczeństwa, wyrażającą się w przewidującym zrozumieniu potrzeb pogotowia obronnego ojczyzny.

Z radością widzimy — my żołnierze — jak wypełniają się słowa gen. Rydza-Smigłego: „trzeba, aby każde polskie dziecko, ucząc się pierwszych słów pacierz, równocześnie uczyło się

kochać idee żołnierstwa

Pracując w takiej atmosferze, wierzę my głęboko, że wykonamy nakaz, płynący z racji nastawienia myśli całej Polski:

„PO CUDZE RAK NIE WYCIĄGAMY, ALE SWEGO NIE DAMY“.

Spełnimy nakaz, jaki zza grobu — wola Józefa Piłsudskiego nadal nam wskazuje.

— Nie osłabić — wzmocnić siły zbrojne Polski pod grozą zagrożenia jej bytu i niezależności.

i niezależności. (Huczne oklaski).

.....

UPRZEMYSŁOWIENIE KRAJU niezbędne dla gotowości obronnej granic

8.200 mil. rubli, a na r. 1936 14.800 milionów. Armia sowiecka została powiększona o 360.000 żołnierzy i wynosi obecnie 1.300.000.

W roku 1934 i 1935 Niemcy posiadały 100.000 armię ludową, a wydały na wojsko 5.677 milionów marek. Działający stan efektywny armii niemieckiej wynosi 500.000 żołnierzy w stanie czynnym.

Następnie referent zwrócił uwagę, że w zakresie uprzemysłowienia kraj nasz pozostaje daleko w tyle za naszymi sąsiadami. Rząd więc musi starać się nadać naszemu

ZYCIU GOSPODARCZEMU TAKIE TEMPO I KIERUNEK, JAKIEGO WYMAGA OBRONNOŚĆ KRAJU.

Jedną z przyczyn niedomagań jest to, że duża część przemysłu, zwłaszcza wielkiego, znajduje się w ręku kapitału obcego. Nieodzownym jest zwracanie bacznej uwagi, czy w pewnych działach tego przemysłu nie zachodzi działanie na szkodę.

Niezwykłe przejścia Polaków, jeńców włoskich

Jak lekarz warszawski znalazł się w Abisynji.—Spotkanie z polskim dziennikarzem.—W abisyńskim Czerwonym Krzyżu.—Szpital w pieczarze.—Dramatyczna bitwa.—Badania we włoskim namiocie oficerskim

Rzym, 20 lutego.

(PAT). Korespondent „Giornale d'Italia” w Makale podaje szereg szczegółów o dwóch Polakach, którzy zostali wzięci do niewoli podczas bitwy pod Amba Aradem przez żołnierzy dywizji 23-go marca.

Maksymilian Stanisław Belaw (według innej pisowni Belau), urodzony w 1900 r. skończył medycynę na uniwersytecie warszawskim. Nosi płócienną kurtkę, spodnie sportowe i żółte buty. Na ramieniu ma znak Czerwonego Krzyża.

Tadeusz Meryński, urodzony w r. 1910 w Warszawie, dziennikarz, ubrany podobnie jak jego towarzysze, lecz bardziej po sportowemu. Ma na sobie grubą koszulę wełnianą w szerokie kraty.

Obu Polaków badano w namiocie oficerskim, gdzie zasiedli na ławkach z benzyną.

Z zeznań ich wynika, że dr. Belaw podróżował niedawno po Indiach w poszukiwaniu zajęcia. W listopadzie 1934 roku uzyskał on stypendium w amerykańskim towarzystwie „Sudan Interior Mission”. Towarzystwo to kierowane jest przez amerykańczyka Lambi, który przyjął obywatelstwo abisyńskie.

I STAŁ SIĘ JEDNYM Z GŁÓWNYCH DORADCÓW NEGUSA

i prezesem abisyńskiego Czerwonego Krzyża. Następnie dr. Belaw zaciągnął się do abisyńskiego Czerwonego Krzyża z pensją 400 talarów miesięcznie. Pewnego dnia mianowano go dyrektorem szpitala polowego Nr. 3. Dnia 26-go listopada szpital wysłano do Dessie na 3-ch samochodach. W skład szpitala wchodziło 21 sanitariuszów abisyńskich i 1 asystent europejski.

W Dessie spotkał dr. Belaw dziennikarza, podróżującego samochodem po Abisynji. Medyński, który przekonał się, że warunki pracy dziennikarskiej w Addis Abebie są bardzo trudne, spotkał się z dr. Belawem w Dessie postanowił zaciągnąć się jako asystent szpitalny, zwłaszcza, że posiadał pewne wiadomości z medycyny. Medyński napisał wniosek do abisyńskiego ministerstwa spraw wojskowych i otrzymał odpowiedź pozytywną oraz pensję 125 talarów miesięcznie.

Obaj Polacy byli w Dessie podczas bombardowania miasta przez Włochów. Szpital otrzymał następnie rozkaz przyłączenia się do Amba Aradan. Szpital załadowano na 120 mułów i w towarzysze eskorty złożonej ze 125 żołnierzy wyruszone w kierunku Kworan, gdzie zatrzymano się 2 tygodnie.

Szpital przybył do Amba Aradan dn. 23 stycznia. W wojsku Rasa Mulughety panowała epidemia tyfusu i dżynterji. Dr. Belaw

ZORGANIZOWAŁ SZPITAL W PIECZARZE

dlugości 20 mtr. Przestrzeń tę podzielił na dwie części, urządzając w jednej salę operacyjną, w drugiej właściwy szpital.

Z nadejściem wiadomości o posuwaniu się Włochów na Amba Aradan przystapiono do przygotowań obronnych. Podczas bitwy praca w szpitalu trwała dzień i noc. Dnia 14 b. m. został ranny w nogę syn Rasa Mulughety Lidz Asfa, wychowaniec Oksfordu. Pracy było coraz więcej.

W dzień dochodziły odgłosy pękających bomb, w nocy rozlegały się jęki i wołania rannych.

Któregoś ranka wreszcie Polacy usłyszeli głosy włoskie. Ponieważ była obawa, że zostaną wzięci za abisyńczyków, Medyński wyszedł pierwszy z jaskini.

RZUCIŁ REWOLWER I PODNIÓSŁ SZY RECE DO GÓRY STANĄ NA PROGU.

Następnie zawołał na Belaw. W ten sposób obaj Polacy znaleźli się wśród Czarnych Koszul.

Na pytania lekarzy włoskich na tematy fachowe, dawał odpowiedzi rzeczowe i rozumne, następnie zaś dr. Belaw wykonał operację chirurgiczną na rannym tubylcu pod okiem chirurga włoskiego. Po umyciu rąk oblicze jego rozpoznało się i nabrało życia. Na tem badanie jego zostało zakończone.

Londyn, 20 lutego.

(PAT) Reuter donosi z Addis Abe-

by w sprawie wziętych do niewoli włoskiej polaków Belana i Medyńskiego, że wedle powszechnej opinii rząd abisyński nie będzie protestował przeciwko wzięciu ich do niewoli, natomiast poczyni zastrzeżenia w sprawie ewentualnego odesłania ich do Polski.

NEURATH W OBRONIE WŁOCH

Niemiecki minister spraw zagranicznych o polityce Rzeszy

Berlin, 20 lutego.

(PAT) Dziennik szwajcarski „Berliner Tageblatt” w cyklu artykułów o Niemczech, ogłasza rozmowę swego przedstawiciela z ministrem spraw zagranicznych Rzeszy von Neurathem.

Minister poruszył najważniejsze zagadnienia polityki zagranicznej. Uwagi min. Neuratha o Włoszech korespondent podaje w następujący sposób:

Kłeska Włoch i związane z tem za-

łamanie się faszystwu byłyby godne pożałowania również i z tego względu, że spowodowałyby wybuch nowej fali komunizmu w Europie. Przy rozważaniu zatargu włosko-abisyńskiego nie należy pomijać okoliczności, iż porusza on całokształt zagadnienia śródziemnomorskiego a zatem najbardziej istotne interesy W. Brytanji, która musiałaby stanąć w pozycji obronnej. Minister von Neurath nie wątpi jednak o możli-

wości załagodzenia zatargu na drodze dyplomatycznej.

Oczywiste było — ciągnął minister von Neurath — iż w związku z tem na biera aktualności kwestia niemieckich pretensyj kolonialnych. Minister nie uważa jednak, by w obecnej do najwzyszego stopnia skomplikowanej sytuacji, problem ten dojrzał do rozwiązania. Za gadnienie to nietylko posiada znaczenie gospodarcze dla Niemiec ze względu na surowce, lecz ma także podłoże prawne. Niemcy prowadzą politykę pokojową. Problem „Drang nach Osten” jest więc nieaktualny.

W stosunku do Sowietów — zaznaczył dalej minister — uzasadniona jest nieufność. Min. Neurath powitałby ze specjalnem zadowoleniem porozumienie Niemiec z Francją. W odpowiedzi na zapytanie przedstawiciela dziennika szwajcarskiego, o możliwość powrotu Niemiec do Ligi Narodów, minister nie zaprzeczył kategorycznie tej ewentualności, zauważył jednak, iż kwestia ta nie jest w danej chwili aktualna. Liga Narodów winnaby — zdaniem ministra — nabrać innego niż obecnie charakteru, a w stosunku do Niemiec winnaby wykazać więcej lojalności, t. zn. traktować je jako równorzędne i równoprawne mocarstwa.

Małżonka generała Goeringa

odwiedza teatry warszawskie

„Cyda” zamiast „Fryderyka Wielkiego”

Warszawa, 20 lutego.

(B) Bawiąca w Warszawie małżonka gen. Goeringa spędziła dzień dzisiejszy na objeżdżaniu stolicy i najbliższych okolic podmiejskich samochodem w towarzystwie „ambasady” roweł von Moltke. Wieczorem generałowa Goering w towarzystwie min. Beckowej i ambasadorowej von Moltke była obecna na przedstawieniu „Cyda” w Teatrze Polskim.

Charakterystyczne jest, że powodu pobytu gen. Goeringowej w Warszawie i jej zainteresowania teatralnego, teatry stołeczne zdecydowały się zmienić swój repertuar. W Teatrze Polskim wysta-

wiana jest od kilku dni sztuka Adolfa Nowaczyńskiego „Wielki Fryderyk” ciesząca się olbrzymim powodzeniem. Natomiast „Cyda” już dawno zeszła z repertuaru. Wobec tego jednak, że, jak wiadomo, „Wielki Fryderyk” ma ostrą tendencję antyniemiecką a nawet satyryczną w stosunku do Prus — zdjęto na dzień dzisiejszy tę sztukę i powrócono do „Cyda”, który wydaje się dyrekcyi teatru bardziej „neutralny” dla generałowej Goeringowej. Jutro pani Goering znowu będzie w teatrze tym razem na premierze: „Wieczór trzech króli”.

W Hiszpanji—spokój

Wkrótce ogłoszona będzie amnestja polityczna

Madryt, 20 lutego. (PAT).

Olbrzymie tłumy zebrane na placu Puerta del Sol, manifestowały spowodowane utworzenia nowego rządu. Premier Azana ukazał się na balkonie ministerstwa i oświadczył, że republikańskie władze miejskie zostaną przywrócone. Po ukonstytuowaniu się kortezów rząd wystąpi z wnioskiem ogłoszenia amnestji.

Walencja, 20 lutego.

(PAT) Front ludowy zorganizował tu olbrzymią manifestację na cześć nowego rządu. Urządzono olbrzymi pochód, przedstawiający pogrążony w Effigie Lerroux, Gil, Roblesa, Siegfrieda Blasco, syna Blasco Ibaneza. Wszyscy trzej byli kandydatami bloku antyrewolucyjnego. Po przedfilowaniu przez miasto manifestanci rozeszli się spokojnie.

Madryt, 20 lutego. (PAT).

Jak donosi dziennik „El Socialista”, Front Ludowy uzyskał przeszło 250 mandatów.

Madryt, 20 lutego.

(PAT) Celem udaremnienia ucieczki

kapitałów, wzmocniono ochronę granicy. Aresztowano szereg osób na granicy francuskiej i portugalskiej. M. in. ujęto osobę, usiłującą wywieźć pół miliona pesetów.

Madryt, 20 lutego.

(PAT) Premier Azana wygłosił dziś przez radio przemówienie, w którym wezwał wszystkich obywateli Hiszpanji do spokoju i zapowiedział, że rząd przystąpi do urzeczywistnienia programu „frontu ludowego”.

Zajścia antysemityczne na politechnice w Warszawie

Kilkunastu studentów żydów pobitych

Warszawa, 20 lutego.

(B) Na politechnice warszawskiej rozegrały się dziś znowu zajścia antysemityczne na tle znanego żądania studentów endekich, polegającego na zmuszaniu studentów-żydów do zajmowania specjalnych ławek po lewej stronie audytorjum i pracowni politechniki. Kilkakrotnie in-

terwencje profesorów i docentów nie odniosły skutku. Kilkunastu studentów żydowskich, którzy nie zajęli wyznaczonych im miejsc zostało pobitych. Kilka wykładów na różnych wydziałach politechniki nie mogło dojść powodu zajść do skutku.

Hauptmann przegrał grę

Adwokat Leibowitz rzekł się obrony

Trenton, 20 lutego.

(PAT) Po 5-godzinnej rozmowie z Hauptmannem, obrońca jego Leibowitz oświadczył, iż nie chce więcej występować w tej sprawie i odmawia obrony.

Na pytanie, czy uważa Hauptmanna winnym zbrodni, Leibowitz odmówił odpowiedzi. Dodał jednak, że Hauptmann

doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że wygrał już ostatnią kartę i przegrał grę. Najlepiej byłoby, gdyby szczerze zeznał o swej roli, jaką mógł odegrać w tej okropnej zbrodni. Jak słychać, Hauptmann przez cały czas rozmowy z Leibowitzem utrzymywał, że jest zupełnie niewinny.

Narady włosko-austriackie

w oświetleniu komunikatu włoskiego

Rzym, 20 lutego.

(PAT) Wobec wczorajszego spotkania włoskiego podsekretarza stanu spraw zagranicznych Suvicha z austriackim ministrem spraw zagranicznych Berger-Waldeneggem we Florencji, koła półurzędowe stwierdzają, że

spotkanie to odbyło się w ramach protokółów włosko-austriacko-węgierskich z dn. 17 marca 1934 r. dlatego też wszelkie komentarze odmiennie przedstawiające znaczenie ostatniej konferencji florenckiej nie odpowiadają istotnemu stanowi rzeczy.

PARCELE BUDOWLANE

przy ul. Krzemienieckiej Retkińskiej do sprzedania
Zgłoszenia: Piotrkowska 4
Zarząd spadkobierców I. K. Poznańskiego, w dni powszednie od 10-12 i od 4 do 6 popołudniu.



Luty
21

Dzisiaj Maksymiliana B.
Jutro Kat. sw. Piotra

Wschód słońca	6.40
Zachód słońca	16.59
Wschód księżyca	6.11
Zachód księżyca	15.54
Długość dnia	10.19
Przybyło dnia	2.32

Drobne wiadomości

RADA SZKOLNA MIEJSKA odbyła swe posiedzenie pod przewodnictwem dr. Skalskiego. Na posiedzeniu ustalono, iż akcja dożywiania biednych dzieci w wieku szkolnym obejmuje już 1804 dzieci. Główną pozycją dochodów na ten cel są wpływy ze zbiórek ulicznych i poranków filmowych.

KONGRES RZEMIEŚNICZY ogólnopolski odbędzie się w dniu 19-go kwietnia. Rzemiosło łódzkie weźmie walny udział, zarówno w zjeździe, jak i w wystawie rzemieślniczej, która zorganizowana zostanie, celem zapoznania społeczeństwa z produkcją polskiego rzemiosła. Kongres ma między innymi podjąć uchwałę o ufundowaniu pomnika Kilińskiego, pukownika-szewca.

ZALEGŁOŚCI W UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ można spłacać obligacjami Pożyczki Narodowej. Za zaległości do dnia 10-go kwietnia 1935 roku przyjmowane będą jednak tylko obligacje, subskrybowane bezpośrednio przez pracodawcę czy firmę oraz te, które uzyskano zostały z przelewu, naskutek zezwolenia komisarza generalnego pożyczki.

PODANIA W SPRAWIE BUDOWY i przebudowy obiektów, przeznaczonych na cele przemysłowe, rozpatrywane będą obecnie nie przez inspekcję budowlaną, jak dotychczas, lecz przez urząd przemysłowy I-ej instancji zarządu miejskiego. Spowoduje to z jednej strony odciążenie inspekcji, a z drugiej przyspieszy rozpatrywanie podań, które winny być obecnie wnoszone bezpośrednio do urzędu przemysłowego.

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P.K.U. Łódź-Miasto II urzędować będzie w lokalu wydziału wojskowego przy ul. Piotrkowskiej Nr. 165 w dniu 28 b. m. Stawić się winni mężczyźni rocznika 1914 i starsi, niemający jeszcze uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkali na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13, 14 komisariatów policji.



Katastrofa tramwajowa

Wypadków z ludźmi nie było

Wczoraj w godzinach rannych na przystanku kolei dojazdowych w Marysinie wydarzył się wypadek, jednak bez poważniejszych następstw.

Pociąg zjeżdżający do Pabjanic w chwili, gdy znalazł się na rozjeździe przy skrajności do Rudy wykoleił się i dwa dodatkowe wagony wypadły z szyn. Wagony uderzyły w słupy, podtrzymujące przewody — ulegając nieznacznym uszkodzeniom.

Do chwili wtoczenia wagonów na szyny ruch pociągów kierowany był boczną zapasową na krótkim odcinku w tym miejscu. Wypadków z ludźmi nie było.

EUROPA Pocz. 4, 6, 8, 10.
Dzisiaj powtórzenie
**OSTATNIE
DNI
POMPEI**

Gigantyczne
arcydzieło
filmowe

Samobójstwo listonosza

Barańskiego przewieziono do szpitala

Wczoraj około godziny 8 rano w urzędzie pocztowym Łódź 6 popełnił zamach samobójczy i zranił się ciężko wystrzałem z rewolweru w okolicę serca 36-letni listonosz Edmund Barański.

Gdy w urzędzie rozpoczęła się praca — rozległ się z pokoju listonoszów huk wystrzału. Urzędnicy wbiegli do małego pomieszczenia i zastali w pozycji napół leżącego na krześle, wspartego o stół, Barańskiego. Z rany w klatce piersiowej sączyła się obficie krew.

Lekarz pogotowia stwierdził stan ciężki, jednak nie beznadziejny i skierował desperata do szpitala.

Dochodzenie ustaliło, że przyczyną rozpaczliwego kroku była nędza, w jakiej mimo stałej posady żył Barański. Listonosz zarabiał 120 zł. i miał na utrzymaniu 6 osób. Nie mógł związać końca z końcem i uznał widać, że kula rewolwerowa będzie najlepszym wyjściem z tej ciężkiej sytuacji.

Dobrze i tanio oświetla ten, kto



Włóknieniarze zapowiadają strajk

Termin będzie ustalony w poniedziałek. — Czy nastąpi interwencja ministerstwa

Sytuacja w przemyśle włókienniczym skomplikowała się tak dalece, że już obecnie związki zawodowe włóknieniarzy w zasadzie uchwałyli strajk. Charakterystycznym szczegółem nastrojów, panujących wśród robotników jest fakt następujący:

W środę po południu odbyło się walne zebranie delegatów fabrycznych klasowego związku włóknieniarzy. W czasie odbywania tego zebrania robotnicy nie wiedzieli jeszcze, iż przemysłowcy odpowiedzeli odmownie na zaproszenie ich na konferencję do inspektoratu pracy. Pismo przemysłowców przesłane zostało bowiem do inspekcji dopiero w środę wieczorem. Mimo to, delegaci fabryczni uznali, iż sytuacja, jaka panuje

obecnie w wielu zakładach przemysłowych, musi wywołać reakcję ze strony robotników, wobec czego wzywają zarząd związku do proklamowania strajku na wypadek gdyby przemysłowcy nie zastosowali się do wysuniętych postulatów robotniczych.

Wczoraj rano przedstawiciele wszystkich związków zawodowych zgłosili się do inspektoratu pracy. Przemysłowcy, w myśl swej zapowiedzi, nie przybyli. Inspektor pracy ograniczył się więc tylko do odczytania przybyłym listu czterech związków przemysłowych, którego treść opublikowaliśmy już wczoraj. Przedstawiciele związków poprosili wobec tego o zarządzanie przerwy, celem naradzenia się.

Narada trwała blisko dwie godziny, poczem przedstawiciele związków zawodowych — klasowego „Praca”, Z.Z.Z., Ch. Z. Z. i Z. Z. P. — wręczyli inspektorowi pracy swą rezolucję. Stwierdzili oni w niej, że przemysł nie chce po-lubownie załatwić zatargu, a tem samem przyczynia się do jego pogłębie-nia. W odpowiedzi na to związki zawo-dowe proklamują strajk, narazie w tych fabrykach, które nie honorują umowy zbiorowej oraz tych, które wogóle u-mowy nie podpisały. Termin rozpoczę-cia strajku ustalony będzie na posiedze-niu łącznym zarządów wszystkich zwią-zków zawodowych, które odbędzie się w poniedziałek, 24 b. m. o 4 po poł.

Inspektor pracy przyjął powyższe oświadczenie do wiadomości i skomuni-kował się natychmiast telefonicznie z ministerstwem opieki społecznej, skła-dając szczegółowy raport z sytuacji w Łodzi.

Niezależnie od tego inspektor Wy-rzykowski postanowił zaprosić na po-niedziałek rano na wspólną konferencję z robotnikami pozostałe organizacje przemysłowe: przedstawiciele fabryk wielkiego przemysłu, które nie są zrzeszo-ne, jak np. Widzewska Manufaktura, stowarzyszenia fabrykantów prze-mysłu włókienniczego oraz stowarzy-szenia przemysłu zarobkowego. (i).

2,5 milj. złotych premii

ubezpieczeniowej otrzymała „Pierwsza Przędzalnia Jedwabiu“

Kilka dni temu wypłacono jedną z najwyższych premii ubezpieczeniowych, jaką w ostatnich latach przyni-szały towarzystwa ubezpieczeń za straty ogniowe. Mianowicie w Pabianicach, spłonęła latem r. ub. fabryka „Pierwsza Przędzalnia Jedwabiu“. Fabryka ta

była ubezpieczona na 2 i pół miliona złotych. Ponieważ dochodzenie sądo-we ustaliło, iż pożar był skutkiem przy-padku, dwa zagraniczne towarzystwa ubezpieczeniowe musiały pokryć całko-wite straty.

Wielki proces oszustów loteryjnych

Przemówienie prokuratora i obrońców. — Dziś ma zapasć wyrok

Warszawa, 20 lutego.
W drugim dniu rozprawy przeciwko 12-tu oszustom loteryjnym, po przesłu-chaniu 12-tu oskarżonych nastąpiło przesłuchanie świadków.

Obrona oskarżonych idzie po linii stwierdzenia, że czyny oskarżonych wogóle nie kolidują z kodeksem karnym.

albowiem loteria państwowa w aferze tej nie poniosła żadnej straty. Obrońcy wychodzą dalej z założenia, że dla dy-rekcji loterii państwowej nie stanowi, czy wygraną zainkasuje ta, czy inna osoba.

Z drugiej jednak strony kolektury poniosły straty, albowiem gdyby szcze-łowe losy zostały w ich rękach, same-by wygrane zainkasowały. Ale — jak twierdzą obrońcy — celem kolektur nie jest wygrywanie, lecz sprzedaż losów, za które — wrazie ich pozostania na składzie w kolekturze — dykcja lo-terji państwowej bynajmniej nie udzie-la rabatów, lecz inkasuje tyleż, co za lo-sy sprzedane.

Walka z żebractwem i włóczęgostwem

Akcja została wszczęta z inicjatywy p. wojewody

Z inicjatywy p. wojewody Hauke-No-waka odbędzie się w dniach najbliższych specjalne posiedzenie poświęcone zagad-nieniu zwalczania żebractwa i włóczę-gostwa na terenie Łodzi.

W posiedzeniu, wezmą udział: na-czelnik wydziału opieki społecznej u-rzędu wojewódzkiego p. Janiszewski, naczelnik wydziału opieki społecznej Zarządu Miejskiego p. T. Wisławski, przedstawiciele władz miejskich oraz delegaci stowarzyszeń i instytucji spo-lecznych opiekujących się starcami i nę-dzami.

Zwalczanie żebractwa, które się o-statnio na terenie Łodzi w straszny sposób rozwieliło, pójdzie w dwóch

kierunkach, a mianowicie zwiększenia opieki nad zubożalszymi i bezdomnymi starcami oraz zwalczania żebraków za-wodowych. Rozpatrywana będzie za-tem sprawa stworzenia wspólnym wy-siłkiem władz i społeczeństwa instytu-tu opieki nad starcami oraz domu pracy przymusowej, jako najlepszej formy zwalczania żebractwa zawodowego.

Pozatem rozpatrywana będzie rów-nież sprawa wprowadzenia opłat dla sklepów i instytucji handlowych na fun-dusz zwalczania żebractwa tak, ażeby sklepy były zwolnione z piątkowego haraczu, dając zamiast pieniędzy bon-y żywnościowe.

Po zamknięciu przewodu stron za-brął pierwszy głos prokurator Leśniew-ski.

Stosownie do aktu oskarżenia, czyny oskarżonych zostały zakwalifikowane jako oszustwo, albowiem prokuratura wychodziła z założenia, że machinacje oskarżonych poszkodowały właścicieli kolektur. Nie może być zgodne z pra-wem korzystanie z dobrodziejstw lo-terji państwowej przy pomocy pewnego rodzaju kombinacji.

W dniu dzisiejszym po prokuratorze zabierali kolejno głos obrońcy oskarżo-nych.

Wyrok w tej sensacyjnej sprawie zapadnie prawdopodobnie jutro.



Pełna tabela wygranych

pierwszego dnia ciągnięcia 1-2 klasy 35-letniej Państwowej

W pierwszym dniu ciągnięcia loterii główne wygrane padły na następujące numery:

5.000 zł. — 142427, 179324.
2.000 zł. — 12495, 135281, 87411.
500 zł. — 26355, 82783, 101833, 120379, 143140.
400 zł. — 18996, 29390, 114680, 122577, 124680, 153019, 154052, 169127.
200 zł. — 26393, 46550, 48191, 98735, 107864, 110262, 118089, 145830, 169483, 178892.
150 zł. — 196, 998, 11762, 28708, 42935, 48150, 51628, 60136, 61226, 61552, 65678, 63509, 73562, 97524, 101530, 100657, 102987, 118854, 122469, 133071, 142432, 166156, 173450, 179582, 179626, 182381.

Wygrane po 50 zł. z literą s po 100 zł.

113 202 265 50 62 614 998 1055 148 824 94 486
91 559 756 803 4 485 2058 905 945 231 4 495
506 626 887 3500 50 2 63 618 58 728 810 919
4131 608 56 727 956 85 5039 304 74 4655 588
686 796 991 965 6166 281 382 408 12 27 6095
345 773 879 70995 300 606 784 861 982 8200
336 597 35 748 835 998 9004 151 231 388 519 495
653 728 73 775 850 923s.

10154 835 2935 5135 647 754 874 11088 139
93 265 436 75 605 245 71 7 728 30 943 121165
241 446 707 905 976 13062 216 3505 665 768 765
803 68 910 285 140655 99 199 345 755 510 658s
87 728 991 15031 465 234 70 324 475 723 926s
69 16069 82 136 87 90 4 386 444 7405 17061 3065
905 472 648 752 76 18057s 269 375 515 32 48 662
952 19208 365 524 766s 898s 967s.

20259 313s 428 36 725s 98 806s 21096 119 48
325 51 415s 568s 761s 909 76s 22100 89 272s 332s
506 695 732 92 800 27 23115s 75 400 40s 527 81s
99 612 742 934 24053 222s 30 330 498 514s 57 750s
87 860 25039s 119 36s 424s 645 64 86s 81s 26075
99s 152s 72 84s 393 527s 643 55 721s 818s 968s
27005 72 98 363s 484 546s 682 825 98s 919 67
28052 5s 156 93 240s 398 593 741 868s 72 970s
29101 236 343s 473 846 940s.

30054 73s 260s 80s 670 822 947 98 31312 36
745 62 812s 32106s 90s 223 384s 540s 883 939
33181 400s 525 617 712s 85s 825 918 98 34084s
113 74 303 466s 965s 3533s 512 747s 881 36006s
51 177 79 367s 88 405 705s 830s 37050 204 403
546 632 35192 410 504s 24 36s 71s 716s 50 820s 28
901s 52 39104 216s 564 74s 605 711s 935 56 81.

40044 31s 61 3 70 240 610s 715s 71 41018 47
350 41 12 877 983 42212s 87 367s 72s 443 89
507 82 612s 76 817 43350 769s 816 65s 969 44211
411s 516 916 86 45050 292 3 488 520s 701 64124s
675 87 719 21 67s 947 80 6s 47256 371 575s 696
48028 67 238 320s 401 44s 670 920 49010s 31s 273
347s 433s 45 606s 88 969s.

50555s 625s 75 987 51034 112 93s 286 370 430
87s 632 862s 99 52009 572 662 821 967s 53077 163
408 97 656 863 937 54337 837 55221s 316 70 549
692 937 56166s 329s 460s 96s 755s 78s 818 80 942
57010 243 412 891 58055s 144 202 42 308 35 528s
42 645 95 721 953s 70 59155 380 865.

60335s 434 75s 613s 61011s 253 488 682 702
75 812s 51s 979s 62141s 70s 266 71s 351s 489 531
63224s 436s 593 64011s 47 165 258 596 687 773s
65244s 430 6 778 709 879s 956 606060 211 343 465s
639s 800 83 67010s 146 61 223s 30s 85s 314 445s
520 818 923 68035 79 220s 46s 446 639 891 93s
69017s 148 312 507 55 99s 793.

70080 207 10 69 355s 87 422 520s 96 633s 36
80 870 920s 71154 55 254 562 98s 689 861s 933s
59 72283s 591 606 742 873 925 36 73023s 210s
525 85 94 696 703 883 74090s 114s 543 87 623
32 708 85 938 58s 75745s 50 820 79 76067s 77
193 243s 56s 365 500s 59 75s 636 67s 98 853
77017 146 47s 313 401s 626s 48 78075 104 625
999 79274 389 497 557 692s 870.

80083s 143 285s 400 29 597 644 750s 848
81007s 101s 77s 414s 590 604 730 54s 976 82018s
885 514s 17 29s 776 810 81 92s 83047 78 88 132s
61s 63s 344 626 742s 848 80 84268s 75 312 43s
820s 991 88069 71s 323s 454s 612s 72 747s 831s
86097s 111s 42s 79 234 331 73 407 51 87026s 148s
291 414 535 753 97 912 88003 148 62s 262s 363 67
531s 79 706 49 827 914 89192 225 303s 410s 8
939s 88.

90056 77 92 157 206 334s 94s 530s 43 760s
71s 960 72 91146 379s 87 402s 92024s 80 116 364s
419 592 868 89s 93065 84 161 71 281s 92 329s
458 88s 657s 741 2 76 887 94008s 10 118s 273s
400 607 793 813 97s 95025s 342s 51s 430 647
803 57s 96183 417 538 903 97524 685 725 40 922s
98052s 107 241 79 375 629 803s 921 99017s 152
299s 403s 530s 44s 664 764 83s 958s.

100136 210s 12s 431s 743s 985 101049 112
79 340 51 404 25 568s 620 949 102652 728 970
103074 99 197s 219 35 44 463s 537s 99 644s 99
712s 104122 75s 93 271 341 708 815 964 70 105009s
156 292 321 858 79 106029 266 434s 503 715 42s
55 854s 955s 107205 33s 342 445 47s 648 714s
805 49 108198 356 93 526s 80 742s 74s 109487
558 68 742 60 857 403 85 65.

110033s 9s 150s 346s 91 600 20 762 856 111143s
479 96 665s 79 112005s 138s 276 307 429 56 518
62 751 64 113147s 290 352s 405s 538s 43 634s
714 822s 114024 121 254s 417s 620s 770 840s 91

115073s 418 77 89 523s 603 880 969 116040 81
107 202s 32 77 349s 90s 450 68s 589 790s 814
15 975 117042s 118 88 269 511s 615 27 777 923
118331s 407 537 602 925s 119163s 274s 397s 453
547 887

120370s 518 47 685 761s 93 828s 906 50 64
121294 510s 646 715s 23 66 894 927 122303 448s
75s 528 59 650 901 52 123024 60s 614 707 124070
277 396 546 680 719 803 38 125126 201s 365s 81
421 77 97 651 87 701 800 25 126092s 150s 376
611 775 947 72 127007 544 606 710 813 92 128523s
829 129166 214 365s 66 406 592 674s 700 508 999s

130002 69 97 219 86 568 667 735 986s 98
131021 47s 99 161 84 510s 50 731s 58 132049s
125 79s 238 369 407 61 534 75 80s 777 803 10s 31
133416 722 879 134136 84 300 8s 473s 87 526 41
52 615 707 853 984 135059 139s 283 415 767s 86s
136075s 82s 158 686s 811s 919s 80 137066 77 211s
419s 588 631 47 758s 87 97 964 138102 235 84
552 609 933 139105 349s 58 588s 601 15 16 33
726 969.

140153s 206 409 819s 66 141067 12 231 340s
696 740 142052s 68 102 90 427 631 753s 813s
943s 62 143074 140 217s 307 412 27s 43s 90 681
893s 94 99 927 144113s 80s 253 383 7 419 888 928s
145117 322 449 629 754 69 839 146195 415 27 83s
655 769 965 147011 94 512 645s 80 2 780 839

15219 15812 19033 30357 40919 42681
46366 49215 52575 53970 57182 61632
74143 76477 76692 91377 102761 112109
113511 131016 132381 134655 146911
148868 148981 149013 158901 165891
173924 174772 184763 190134.

Wygrane po 50 zł. z literą s po 100 zł.
158s 493 689 805 903s 38s 84 1041s 256 71
514s 2095 194 387 672s 896s 3830 4065 107s 639s
921s 5664 92 6026 561 889 7183 15 703s 8175
9350 594s 646 768 975s

10008s 50s 411s 563s 603 781 854s 11233s 52
394 785s 12457s 533s 987 13160s 853 55 14147s
552 98 15007 138 421s 638s 91 16218 482 577s
649 713 989s 17092s 902 91s 18115 397s 486 671
913 19925

20112 208 319s 48 21046 176s 980s 22224s 57
453s 812 23183 246 544s 79s 957 94 24261 324s
851 25086 312 34 479s 651 26235 385 584 908
27268 361 681 753 28181 221 90s 305s 417s 533s
29581 640s 726s 828s

30057 62s 193 303s 532s 40s 31470 624s 32168s
89 288 463 700 33144s 397s 833 34269 336 792
827 35376s 914 36102 241 369s 587s 639 762 918
37385s 38139 842s 39059 273s 857s

40204s 06s 97 371s 563 41123s 42081 224s 685s
43498 44060s 102s 479 758s 45138s 462 46366 548
62 683 47033s 178 296 407s 48037 362s 414 790s
947s 49148 85 665 768 967s

50406 564s 645 990 51289s 800 972s 52043s
290 557 53188 235s 375 415 628 31 905s 30 54065s
608 55875 921 56616 903 57041 262s 58052s 366
567 828s 59582 612

61358s 62493s 508s 64436s 65012s 98 111s 357s
993 66003 516s 67064 229s 939 68487s 593s 815s
69228 405 618 806s

70184 579s 791 71054 607 72823 73409 41 635
843s 997 74180s 312 423 37s 898s 75534s 655s
76183s 620 911s 77636 47s 834s 904 78368 81 870
80 79265s 324

80144 211 81026s 74 266 382s 661 82782 83224
386 629 84356 439 689 982 85289s 411 86221s 594
614 6s 85 898 87979 882874s 622 62 89427 578
680s 892s 919

90555s 2s 91073 218s 571s 673 893 915 92551
77s 703s 25 93240 337 559s 601 25s 742 80 94597
623 52 95736 37s 96064 155 504s 761s 79 842
97247 4395530 869s 98094 754 99188 546 601 74

100271 79 101026 168 360 600 817 969 102208
103256s 320 614 104026s 176 434 783s 910 105189s
328 59s 81s 438 99s 106034s 143s 107094 208 13
108131 203 730 109054s 75 241s 870 938 67s
110073 242 351 500s 111169 322 29 407 637

858 980 112106 473 113020s 171s 487 511 613s
17 46 114099 146 85s 348 488s 580 115392 747s
116426s 555s 117056 921 118117s 601s 837 119191
683 921s

120509s 938s 121116s 313s 926s 122004 316s
123350 783 124167s 200 735 958s 91 125267 523
126319s 719 89s 90 127130 455s 527 683 826s 33s
902 30 128204 937 129053 105 90s 421s 679,

130479s 701 831 131016s 83s 225 53 516 971s
132853 55s 77s 133495 672s 774 134307 34s 655
723 933s 40 135033 367s 727 867s 136218 338 73
433 509s 656 923 137479s 608 138080 182 311
139402 04 32 538s 67s

140092 815 982s 141758 142295 143151s 287s
563 80s 677s 855 144041s 105 614 818 145046s
224 40 389 642 51s 880 975 146575 83 687 147035s
56 71 199 323 76 996 148309s 562 149277 520
90 742.

150137 361s 151198 225s 340 420s 525 66
152594 153022s 593 974s 154438 548 743s 893 926
37s 155365 837 156772 934 66 157806 947 158314s
159094 264s 565s

160340s 729 161012s 547 888 162016 410
163523s 164165s 853 85 165160s 539s 989s 166093
321 849 167015s 384s 415 739 48 168004 684 789s
169104s 261s.

170101 288s 590 171214 459 851s 172280s 599
602s 90 173130 335 76 627s 174209 54s 493 746
175266 491s 612s 21 978 176037 484 526 177582
178340s 179616.

180073 219s 516 769s 182317 50s 183024s 358s
628 64s 91 184056s 89 464 609s 80s 733 40 869
185375 451s 645s 793 828 186607 79s 187140s
551 54s 188332s 35s 189220 312s 61s 944
190926 191125 192476s 654 193019 21s 51s 671
194140s 327 537 969s

CIĄNIENIE 3-cie.
Wygrane po 50 zł. z literą s po 100 zł.
144 306s 876s 1169 395 98 545s 861s 963 2131
305 489 602s 21 789s 828 953 3218 26s 428 88
712s 70 932s 4448s 669 945 84 5651 6417s 47 591s
7025 164 413 741 89s 931s 8040 160 344s 448s
787s 893s 927s 9418s 660s

10322 54 86 550 95 719s 844s 906 11150 532
72s 622 45 12180 238s 557s 617s 709s 58 936
13185s 218s 487 506s 775 81 840 69 14054 364
470 521 740 860 15106 51 68s 311s 508s 792 551
16103s 96s 258 367s 427 68 17083 116s 56 546 659
780 18212 568s 632 987

20334s 71 446s 558 93 621s 21334s 412s 506
737s 22136s 79 222s 422 92 720 871 971 23028s
660s 83s 770s 847 24117 86s 875s 25769 868 948
26119s 31 57 371s 500 704 47 27040 149s 211 67s
744s 57s 28074s 91s 103 293 520 29000 46 161
937

30027 264s 542s 622 725 30 31590 661 731
961s 32482s 539 93 33062 89 133 75s 272 301s
07 509s 796 879s 56s 34259 471 507 635 35941
36120s 52 398s 510s 953 37524s 223s 31s 310s
564s 722 833 41 914 38321 687 39124 322

40113s 234s 65 723 735s 41156 582s 751 859s
979s 42001s 206s 414 43037 137 44169 96 45111
268s 747s 46115s 57s 70 912s 47450s 694s 48006
11s 923s 75 49072s 293s 345s 48s 91s 428 641s
50 955

50080s 764s 51029 383 568 881 52456 818
53832 42 68 54203s 55237 43 935 56514 57083
313 871 932 58376 515 662 701s 855s 924 36s
59188 373s 402 84 734s 892 94s
60107

Ostra krytyka gospodarki miasta

Komisja rewizyjna stwierdziła szereg błędów i wad w gospodarce samorządu. Komisja domaga się częściowej likwidacji przedsiębiorstw miejskich

Wczorajsze posiedzenie tymczasowej rady miejskiej obfitowało w interesujące momenty spowodu sprawozdania komisji rewizyjnej, która bardzo ostro skrytykowała dotychczasową gospodarkę komunalną w Łodzi. Wprawdzie dyskusja nad tą sprawą została odroczone — aby radni mogli szczegółowo zapoznać się z zarzutami komisji i odpowiedzieć zarządem miejskim, niemniej jednak sama treść sprawozdania wystarczyła, by wzbudzić poważne zainteresowanie.

Zarzuty dotyczyły właściwie nie obecnego tymczasowego zarządu miejskiego, który zaledwie pół roku sprawuje swą władzę, ale całokształtu gospodarki miejskiej w Łodzi, która na przestrzeni kilku ostatnich lat prowadzona była — zdaniem komisji rewizyjnej — niewłaściwie i bez wnikania w istotne potrzeby Łodzi.

Posiedzenie zagal o g. 7.30 w. wiceprez. Godlewski, poczem sekretarz prezydium, naczelnik Barszczewski, odczytał komunikat zarządu miejskiego. Dowiedzieliśmy się z niego, między innymi, że miasto wyasygnowało 1000 zł. na urządzenie wewnętrzne schronu przeciwgazowego, który znajduje się na Pl. Wolności.

Skolei naczelnik opieki społecznej Wisławski referuje sprawę powołania 20 opiekunów okręgowych i 80 obwodowych opiekunów społecznych w Łodzi.

Skolei przystąpiono do sprawozdania komisji rewizyjnej. Ponieważ regulamin przewiduje, że w czasie rozprawy tej sprawy nie może przewodniczyć na posiedzeniu członek zarządu miejskiego, przewodnicztwo obejmują R. Bilyk.

Referuje sprawozdanie komisji rewizyjnej R. INZ. KLOCMAN. Wyjaśnia on, że komisja odbyła 14 posiedzeń i bardzo szczegółowo zbadała stan gospodarki miejskiej w wyniku czego doszło do przekonania, że gospodarka ta nie była prowadzona właściwie, zarówno pod względem polityki inwestycyjnej jak i kredytowej. Gdy miasto nie otrzymywało kredytów na inwestycje, sięgało do budżetu zwyczajnego i co najważniejsze, budowało za te pieniądze obiekty, których braku właściwie miasto nie odczuwało. Zrozumiałe, że musiały na tym ucierpieć inne potrzeby miasta. Gdy zaś Łódź dostawała kredyty,

WZNOSIŁA ZA TE PIENIĄDZE NIERENTUJĄCE SIĘ BUDOWLE.

przy szalenie wysokim oprocentowaniu, wynoszącym 11 proc. rocznie. Jedyną inwestycją, której komisja rewizyjna nie kwestionowała — to budowa kanalizacji. Szczególnie ostro piętnuje komisja budowę osiedla im. Montwiłła-Mireckiego na Polesiu Konstantynowskim. Budowa ta pochłonięła bowiem 20 milionów zł., z czego 13 mil. miasto uzyskało tytułem pożyczek, a 7 milionów dało z własnych funduszy, które należało użyć na pilniejsze i potrzebniejsze cele.

Obecnie mieszkania w tej kolonii stoją pustkami i dają miastu deficyt.

To samo dotyczy majątku Rszew, który w stosunku do włożonego weni kapitału jest przedsiębiorstwem zupełnie nierentującym się. Komisja uznała za bardzo niewłaściwe zaciąganie pożyczki w banku szwajcarskim, w Bazylei, na zakup akcji Elektrowni Łódzkiej, uważa więc, że pożyczkę tę należy jaknajrychlej zlikwidować, aby miasto nie ponosiło strat.

Jeśli chodzi o długi miasta, są one tak duże, że zarząd miejski musi obecnie prowadzić bardzo ostrożną politykę kredytową, aby granica długów nie dobiegła do wartości majątku miejskiego. Komisja uważa dalej, że **NALEŻY BEZWZGLĘDNE ZLIKWIDOWAĆ NIERENTUJĄCE SIĘ PRZEDSIĘBIORSTWA MIEJSKIE.**

W warsztatach miejskich zaobserwo-

wano przerost administracji w stosunku do ilości zatrudnionych robotników.

Tabor miejski daje stałe deficyty. Zaobserwowano brak gospodarcze w domach na Mani i w Chojnach. Bruki łódzkie są źle konserwowane, należy więc m. in. zwrócić się do starostwa grodzkiego, aby wydało zarządzenie, że obrocze na wozach muszą być szersze, gdyż to spowoduje mniejsze niszczenie bruków.

Komisja uważa pozatem, że miasto zwrócić się powinno do ministerstwa skarbu, aby izba skarbową przynajmniej raz do roku dokonywała rozrachunków z zarządem miejskim, gdyż obecnie, inkasując podatki miejskie, stwo- rzyła stan wręcz nie do pomyślenia. Ponieważ miasto nie ma pieniędzy na budowę gmachów szkół powszechnych, a jest to rzecz bardzo ważna, należy, zdaniem komisji, bezwzględnie zaprzestać prowadzenia we własnym zakresie szkół średnich. Miejskie szkoły średnie niechaj przejmie państwo. A wtedy zarząd miejski zyska środki na budowę szkół powszechnych.

Dalej komisja stwierdza, że emerytury miejskie stanowią nadmierne obciążenie, a to z tego względu, że były u-

dzielane zbyt pochopnie. I wreszcie komisja zwraca uwagę na rzecz wręcz niezwykłą, że

MIASTO PŁACI ZA PRAD ELEKTRYCZNY NA WŁASNE POTRZEBY WIECEJ, NIŻ WŁAŚCICIELE DOMÓW PRYWATNYCH.

Na powyższe zarzuty odpowiada i mieniem zarządu miejskiego naczelnik Konopka, poczem r. Pawłowski zgłasza wniosek, że sprawa jest zbyt poważna, by można było od razu rozpocząć nad nią dyskusję — proponuje więc odłożyć ją do jednego z następnych posiedzeń, a w międzyczasie rozstać radnym odpisy sprawozdania komisji rewizyjnej i odpowiedzi zarządu miasta.

Wniosek zostaje uchwalony, poczem przewodniczący zarządu przerwie.

Po przerwie rozpatrywane są zmiany, jakie projektuje wprowadzić zarząd miasta do bieżącego budżetu. Referuje tę sprawę r. adw. Pawłowski, który wyjaśnia, że nie chodzi tu o dodatkowe kredyty, lecz o przesunięcia niektórych sum z jednych pozycji do drugich. Globalna cyfra budżetowa nie ulegnie więc zmianie, musi się jednak stać zadość przepisom, które wymagają formalnej uchwały rady miejskiej. Jeśli chodzi o te

przesunięcia budżetowe, są one zrozumiałe, ponieważ, układając budżet na rok zgóry, nie można przewidzieć, czy pod koniec wykonania budżetu życie nie nakaze wprowadzić jakichś zmian.

Radni Baszkiewicz i Zajackiewicz zgłaszają wniosek, aby rada, uchwalając zmiany, zastrzegła jednak, iż w działach opieki społecznej i zdrowotności publicznej nie były poczynione żadne zmiany, co znaczy, by sumy przeznaczone na te potrzeby nie zostały zużyte na inne cele.

Wniosek został uchwalony.

Na zakończenie rozpatrzone sprawę zaciągania pożyczki w kwocie 1.050.000 złotych na zakup nowego taboru dla łódzkiej straży pożarnej. Referuje tę sprawę r. Fiedler, który wyjaśnia, że komisja finansowo-budżetowa nie ma żadnych zastrzeżeń co do zaciągania pożyczki na ten cel, gdyż zdaje sobie sprawę, że odnowienie taboru jest koniecznością, zgłasza jednak wniosek, aby zarząd miejski zagwarantował sobie udział w komisji, która będzie kupowała samochody oraz aby nowy tabor pozostał własnością gminy Łódź.

Wnioski powyższe zostały uchwalone, poczem posiedzenie o godz. 11-ej w nocy zamknięto. Sum.

Polak, skazany we Francji na śmierć, stanął wczoraj przed sądem łódzkim, który skazał go za to samo przestępstwo na 8 lat więzienia

Przed sądem okręgowym toczyła się wczoraj niezwykle rzadka z uwagi na to, iż na niektóre specjalne okoliczności sprawa karna.

Oskarżony wczorajszy (o sprawie tej donosiliśmy już onegdaj) — Jan Kozłowski vel Derfel popełnił przestępstwo w roku 1922. Usiłował zastrzelić i zranił właściciela sklepu w Ostricourt miejscowości górniczej w departamencie Nord. Napad się nie udał. Trzech bandytów ratowało się ucieczką z kantyny sklepikarza Galeza. Jeden z napastników, Październiak — on jeden miał twarz niezasłoniętą maską — został przez ostrzeliwującego się Galeza ranny. Po drodze doбили go dwaj kompani, gdyż obawiali się, że ich ranny wyda, lub ulemożliwi ucieczkę.

Zgodnie z aktem oskarżenia podawałimy niezwykle zawikłane dochodzenie, jakie w tej sprawie prowadził władze francuskie i belgijskie. Z trzech ludzi, którzy brali udział w napadzie jeden padł z ręki swych kompanów, drugi został najpierw skazany zaocznie przez sąd francuski na karę śmierci, potem, ujęty po kilku latach, skazany został w rozprawie ocnej na 5 lat więzienia, a Kozłowski, ukrywający się pod innym nazwiskiem w Belgii, przez szereg lat pracował to jako właściciel restauracji, to jako masarz, i korzystał z zupełnej bezkarności. Zdradził go ko bieta.

Leokadia Augustyniak, która poznała we Francji, choć młoda jeszcze kobieta, miała już dwoje nieślubnych dzieci. Po kilku latach niezgodnego pożycia, Kozłowski wziął z nią ślub. Augustyniakówna znała tajemnicę Kozłowskiego, że mianowicie jest poszukiwany za napad i że ma zaoczny wyrok kary śmierci. Mieli już ze sobą czworo dzieci. Kobieta nie była mu wierna, zabrała mu pieniądze i uciekła z innym. Gdy na tem tle doszło potem do awantury — wskazała go władzom w Leodium.

Po sześciu tygodniach pobytu w areszcie został Kozłowski wydany do Belgii i oddawiony do granic Holandii. Kozłowski jest Polakiem, ale nie jest obywatelom polskim. Toteż policja Francji, Belgii, Holandii i Niemiec rzucały nim, jak piłką. Miał za paserstwo zabroniony pobyt we Francji, wydany został z Belgii i nie pozwolono mu ani godziny zatrzymać się w Holandii: został zaraz oddawiony do Niemiec. Z Niemiec dotarł do Polski. W Łodzi założył nowe ognisko domowe ze Stanisławą Kur. Mała dziewczynka na rękę Stanisławy Kur, świadka w rozprawie wczorajszej, świadczyła, że Kozłowski jakoś się zadowolnił w Łodzi i że się tutaj czuł bezpiecznie.

W drodze dyplomatycznej, na podstawie specjalnego zarządzenia ministra sprawiedliwości, prokuratura naszego sądu okręgowego pozyskała prawo ścigania Kozłowskiego — bezpaństwowca, za zbrodnię, popełnioną we Francji.

Kozłowski vel Derfel (był nieślubnym dzieckiem panny Derfel i przyjął nazwisko swych przybranych rodziców Kozłowskich) wygląda jak człowiek inteligentny, wysławia się poprawnie i nie czyni zupełnie wrażenia bandyty.

Lista świadków w tej sprawie zawiera na początku kilka nazwisk francuskich: to oficerowie policji, którzy ustalili udział Kozłowskiego w napadzie w dniu 26 listopada 1922 r. w Ostricourt. Świadkowie ci się na rozprawę nie stawili. Po długich debatach prawnych i po naradzie sąd postanowił odrzucić wniosek obrońcy, adw. Likera, o przeprowadzenie tych świadków na rozprawę i odroczenie procesu. Sprawa, jako w części dochodzenia opierająca się na niektórych przepisach prawa międzynarodowego, następczo raz po raz pewne wątpliwości proceduralne, które podnosił obrońca.

Rozprawie przewodniczył sędzia Merson. Oskarżony do winy się nie przyznał i podał szczegółowo, dlaczego i w jakich okolicznościach właśnie wtedy, gdy został w Ostricourt dokonany napad — był w Łodzi. Niefortunny stosunek z Augustyniakówną opisał oskarżony w swych wyjaśnieniach szczególnie obszernie.

Kozłowski starał się o alibistów w Łodzi, gdy siedział w więzieniu, ujęty przed blisko dwoma laty. Zeznania oficerów policji z Francji, odczytane na rozprawie — były szczególnie obciążające dla oskarżonego. Aresztowany wspólnik zbrodni sam, niepytany podał, że Kozłowski był z nim i z Październikiem w Ostricourt i że strzelali do Galeza.

Przewód sądowy nie ustalił dowodów winy zabójstwa Październiaka przez oskarżonego. Natomiast jego udział w napadzie na sklep Galeza został udowodniony. Za to przestępstwo został Jan Kozłowski vel Derfel skazany na 8 lat więzienia.

Prawo i partia w Trzeciej Rzeszy

Berlin, 20 lutego.

W artykule wstępnym „Frankfurter Zeitung” omawia sprawę obowiązków sądu przy ferowaniu wyroków w sprawach, w których ustawa jest sprzeczna z programem partii narodowych socjalistów. Zagadnienie to, pisze „Frankfurter Zeitung”, jest bardzo doniosłe ze względu na proklamowaną ostatnio zasadę pierwszeństwa programu partyjnego wobec prawa. Pismo wywodzi, że sędzia kierować się może wyłącznie wytycznymi pisanego prawa, nie zaś instrukcjami, w myśl których „program partii jest jedyną możliwą podstawą interpretacji prawa niemieckiego.” Pismo sugeruje, aby we wszystkich sprawach, w których ma być wydane orzeczenie zgodne z programem partyjnym, lecz sprzeczne z prawem pisanym, sąd zasięgał opinii odnośnych władz politycznych. Każdy inny sposób postępowania — konkluduje pismo — spowodowałoby, że Niemcy stałyby się krajem bezprawnym.



Teatr Rozmaitości

tel. 112-25

Od środy 26 lutego r. b. tylko 16 gościnnych występów słynnego

w dramacie I. Zyngera

„JOSIE KALB”

Moris'a Szwarz'a

jako cadyk niesławski

Przedprzedaż biletów w teatrze

800-lecie m. Łowicza

W roku bieżącym Łowicz, niegdyś siedziba Prymasów Polski, obchodzi 800-lecie swego istnienia. W związku z tym jubileuszem projektowane są różne obchody i uroczystości.

W sezonie letnim, jako najbardziej odpowiednim, w szczególności w dniu świątecznym, gdy ludność z okolicznych wsi w barwnych swych strojach przybywa do miasta, projektowane są zjazdy i konkursy. Między innymi przewiduje się zjazdy: wychowanków byłych i obecnych szkół łowickich, harcerzy, cechów województwa warszawskiego, organizacji rolniczych i t. p., z z konkursów zaś: „Konkurs pieśni, muzyki i stroju ludowego”, wycinanki łowickiej i t. p. W okresie od dnia Bożego Ciała do oktawy, organizatorzy zamierzają urządzić wystawę p. n. „Dawny Łowicz” oraz „Targi Przemysłu Ludowego”.

Program obchodu 800-lecia Łowicza jest bardzo bogaty i urozmaicony.

Organizacją wszelkich projektowanych uroczystości zajmie się specjalny Komitet.

Wykłady o estetyce filmu

Na Wolnej Wszechnicy Polskiej w Łodzi odbywać się będą wykłady p. t. „Estetyka Filmu”. Prowadzić je będzie znana pisarka i prelegentka dr. Stefania Zahorska. Będą to pierwsze na wyższej uczelni w Polsce systematyczne wykłady o filmie jako sztuce i jako czynniku społeczno-wychowawczym. Podobne wykłady wprowadziły już uniwersytety niemieckie i wyższe uczelnie w Sowiecie. Inicjatywę Wolnej Wszechnicy Polskiej, dzięki której uczelnia łódzka staje w pierwszym szeregu i dzięki której Łódź uzyska tak potrzebną jej kulturę artystyczną w tak ważnej dziś dziedzinie filmu, należy z uznaniem podkreślić.

Wykłady mogą być dostępne także i dla szerszej publiczności, poza szeregiem stałych słuchaczy Wolnej Wszechnicy Polskiej, istnieje bowiem kategoria t. zw. wolnych słuchaczy, którzy mogą się zapisywać tylko na wybrane przez siebie cykle. Opłata semestralna za cały kurs zł. 26. Podania przyjmuje sekretariat Wolnej Wszechnicy Polskiej, ul. Sterlinga 24-a. Pierwszy wykład jutro, w sobotę, o godz. 16-ej.

Odczyt laureata m. Łodzi

W piątek, dnia 21 lutego b. r., o godzinie 20.30 w sali Łódzkiego Stowarzyszenia Techników przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 102 p. inż. Czesław Witoszyński, Profesor Politechniki Warszawskiej, Dyrektor Instytutu Aerodynamicznego w Warszawie wygłosi odczyt p. t. „Instytut Aerodynamiczny w Warszawie”. Odczyt będzie ilustrowany przezręczkami.

Samuel Kulka-Laskowski

„Czas pogardy“

Czytałem pol. tym tytułem powieść Andre Malraux i pomyślałem, że nie wierzyłem tym opisom chrześcijaństwa hitlerowskiego, od których zaczyna się jego książka. Myślałem prosto, że to gruba przesada. Człowiek bije i morduje bliźniego nie bezinteresownie, ale dla rabunku czy dla pomsty. Bezinteresownie bije i dręczy ludzi czy zwierzęta tylko sadysta, ale sadystów na szczęście niema znowu tyle na świecie, aby ich wystarczyło na wszystkie obozy koncentracyjne czy „więzienia ochronne” (Schutzhaft). Dlatego byłem skłonny myśleć, że we wszystkich opisach okrucieństw narodowo-socjalistycznych jest gruba przesada, czy też generalizacja poszczególnych wypadków. Nie przekonywała mnie ostatecznie i „Księga Brunatna”. Mówiłem sobie, że była rewolucja, a nie ma na świecie rewolucji bez wybuchów masowego szaleństwa, bez zżyczenia i okrucieństw. Pocięsałem się, że nawet ostre ataki szaleństwa są jednym wielkim domem ciężkich, nieuleczalnych warjatów.

Lecz oto otrzymuję książkę p. Ireny Harand „Sein Kampf. Antwort an Hitler” (Jego walka. Odpowiedź Hitlerowi). P. Irenę Harand znam osobiście. Jest to Niemka katolicka, żona oficera austriackiego i mieszka stale w Wiedniu. Cała jej

Zmiany w pisowni polskiej

Dalsze uchwały Polskiej Akademii Umiejętności

Jak wiadomo, Polska Akademia Umiejętności wyłoniła przed kilku miesiącami komitet ortograficzny, który zająć się miał uproszczeniem oraz znormalizowaniem pisowni polskiej. Dotychczas bowiem sprawa ta była całkowicie nieuregulowana i wiele wyrazów można było pisać w dowolny sposób, nie narażając się na zarzut popełnienia błędów.

Aresztowania księży w Niemczech

Biblioteki parafialne są kontrolowane przez „Gestapo“

Ostatnie aresztowania kapłanów i działaczy katolickich w Niemczech wywołały żywe poruszenie w kołach watykańskich. „Osservatore Romano”, poruszając sprawę stosunku Trzeciej Rzeszy do Kościoła, słusznie zaznacza, że „wszelki spiszek przeciwko bezpieczeństwu Kościoła i jego wolności kończy się zawsze wymagowanym spisaniem przeciwko bezpieczeństwu Państwa”.

Organ watykański donosi następnie o zamknięciu ośrodka wychowania fizycznego młodzieży katolickiej w Monastyrze, o zlikwidowaniu szkoły, w której kształcili się przywódcy organizacji młodzieży katolickiej, o uniemożliwieniu wszelkiej akcji na rzecz tej młodzieży wskutek zakazu urządzania odczytów i zebrań. Wielka i ciesząca się popularnością organizacja katolicka imienia św. Karola Boromeusza, która zajmuje się specjalnie tworzeniem bibliotek parafialnych, została całkowicie sparaliżowana w swej działalności. W poszczególnych bibliotekach, w Monastyrze i innych miastach, zorganizowano prawdziwe „ekspedycje”, w skład których wchodzi najbardziej gorliwi hitlerowcy, celem skontrolowania katalogów. Biblioteki, które nie posiadają dzieł Rosenberga, są natychmiast notowane przez wysłanników Gestapo jako „podejrane”. Wszystkie większe domy wydawnicze w Niemczech otrzymały zakaz udzielania wszelkich rabatów towarzystwu im. św. Karola Boromeusza.

W końcu „Osservatore Romano” poświęca specjalną uwagę sprawie kapłana katolickiego we Frankfurcie, który został skazany na 6 miesięcy więzienia za to, że przestrzegali katolickie dzieła przed niebezpieczeństwem propagandy bezbożniczej, szerzonej przez organizację młodzieży hitlerowskiej. (KAP.)

Teatr, muzyka i sztuka

TEATR MIEJSKI

Dziś w piątek, premiera głośnej sztuki Maksyma Gorkija „Jęgor Bułyczow”. Reżyseria Henryka Szyfalskiego. Dekoracje Konstantego Mackiewicza. W roli głównej Józef Winawer.

W sobotę i w niedzielę o godz. 8.30 wiecz. „Jęgor Bułyczow”.

W sobotę i w niedzielę o godz. 4-iej po poł. „Trafika pani generalowej”. Ceny niższe.

BAJKA DLA DZIECI W TEATRZE MIEJSKIM

Po wielkim sukcesie, jaki zdobyła na premierze piękna i przemiła bajka dla dzieci „Beksa”, uroczyste widowisko powtórzone zostanie w niedzielę o godz. 12-iej w południe. Długo już nie bawiła się dziatwa tak dobrze i nie przeżywała tyle różnorodnych wzruszeń, jak na „Beksie”. — Ceny niższe.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE

(Ogrodowa 18).

W piątek i sobotę i poniedziałek o godz. 8.15 wieczorem 3 występy Władysława Waltera w komedii Henryka Zbierzchowskiego p. t. „Matłężstwo Loli”.

W niedzielę o godz. 4.15 po poł. świetny montaż aktualnych nowości karnawałowych p. t. „Co chcesz to masz”.

O godz. 8.15 wiecz. operetka-satyra T. Wołoskiego p. t. „Pan minister na inspekcji”.

DOM LUDOWY — Rzgowska 84.

W niedzielę o godz. 4.15 po poł. i 8.15 wieczorem tylko 2 gościnne występy komika polskiego Władysława Waltera w arcykomicznej komedii Henryka Zbierzchowskiego p. t. „Matłężstwo Loli”.

TEATR ROZMAITOŚCI

Dziś o godz. 9-iej wieczorem widowisko państwowe w języku żydowskim p. t. „Certyfikaty”.

Od dnia 26-go lutego b. r. gościnne występy Morisa Szwarcza w głośnej sztuce I. Zygnera „Yosche Kalb”.

WARSZAWSKA OPERA Z TEIKO KIWA

W FILHARMONII

W piątek, dnia 28 b. m. o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się jedyne przedstawienie Opery Warszawskiej z udziałem 60 osób z najsłynniejszą śpiewaczką japońską Teiko Kiwa, jako solistka na cześć. Opera wystawia melodyjną sztukę p. t. „Madame Butterfly”.

WIEDEŃSKI BALET BODENWIESER W ŁÓDZI

W sobotę, dnia 29 b. m. i niedzielę, dnia 1 marca o godz. 8.30 wiecz. wystąpi w sali Filharmonii znakomity światowej sławy balet wiedeński Gertrudy Bodenwieser.

nali mnie, że prośba tego rodzaju byłaby nie tylko daremna, lecz że mogłaby mieć następstwa fatalne.

„Nie liczyliśmy się jednak z naszymi krewnymi, którzy nie wiedząc nic o stosunkach panujących w obozach, przesyłali nam życzenia noworoczne. Ponieważ listy przechodziły przez cenzurę szturmwódców, zatajenie dat świątecznych nie zdało się na nic. Udałem się przeto do komendanta obozu z prośbą o zwolnienie Żydów od pracy i zezwolenie na odprawienie nabożeństwa. Odpowiedź: — Jeszcze czego!”

„Pierwsze święto: zrana o godzinie 6-iej, my nowowięzieni Żydzi zostaliśmy sformowani w nowy oddział. W tymże marszowie pędzono nas przez dziedziniec. Przed dołem latrynowym zatrzymano nas. Musieliśmy wejść do dołu i ustawić się w nim. Przywódca zastępu szturmwódców Everling, wrzeszczał, zwracając się do mnie: — Dolej, rabinie, tutaj możesz sobie odprawić nabożeństwo! — Wszystko wzdragało się we mnie przeciwko takiemu dosłownemu pokalaniu naszej religii. Milczałem. Everling wołał: — Odmawiasz wykonać mój rozkaz? — W dole kłoczonym nabożeństwa nie odprawia!”

„Everling wyciągnął mnie z dołu... Pałki gumowe i kolby karabinów opadały na mnie z wielką siłą. Straciłem przytomność, zostałem zaniesiony na moją prycę. Przez dwie godziny leżałem nieprzytomny. Po obiedzie zostaliśmy zaprowadzeni do tego samego dołu klo-

mitet ortograficzny P. A. U. ogłosił swój komunikat, podając do wiadomości dalsze przez się dokonane zmiany.

Przytoczymy dla orientacji najważniejsze z nich:

1. Po spółgłoskach s, z, c, t, d, l — należy pisać literę j, natomiast po spółgłoskach n, p, b, f, w, m, k, g, ch, h — należy pisać literę i. Nprz. przez „j” pisze się sęsta, emocja, tjara, hostja, djecezia, Holandja, Marja, Ijana, Anglja, natomiast przez „i” pisze się Dania, mania, kosynier, inżynier, piuska, kopia, biolog, fiolek, religia i t. p.

2. Przedrostek „Z” pisze się przed bezdźwięcznymi twardymi jako „s” nprz. stok, stąd, skąd, szesać, natomiast przed dźwięcznymi jako „z” nprz. zgubić, zdziarać, zlepić, zhardtzić i t. d.

3. W wyrazach zapożyczonych obce „ge” oddaje się bez liter y „i” w środku, a więc hegemonia, agent, legenda, geneza, geografia. W nielicznych tylko wypadkach używa się liter y „i”, mianowicie w rzeczownikach, kończących się na giel, gler, gierz, nprz. cyngiel, magiel, rygiel, żagiel, blagier, pregiierz i t. d., w siedmiu wyrazach, jak angielka, gielda, glemza, glermek, Giewont, magierka, megierra.

Oczywiście, że taki podział utrudnia, gdyż ułatwić mogłoby zastosowanie jednej tylko zasady dla wszystkich podobnych słów.

4. Formy bym, byś, by, byśmy pisze się oddzielnie, prócz w spójniakach aby, żeby, ażeby, iżby, gdyby, jakby, nprz. Robił bym, nie wyszedł bym.

5. W nazwach geograficznych i topograficznych wyrazy pospolite jak góra, nizina i t. d. należy pisać dużą literą nprz. Wyżyna Małopolska, Morze Czarne, Ocean Atlantycki, Koplec Kościuszkowski, Puszcza Białowieska.

6. Dużemi literami należy pisać bezwzględnie określenie narodowości, a więc Polak, Francuz, Anglik i w liczbie mnogiej Polacy, Anglicy, Żydzi i t. d.

Powyższe zmiany obowiązują już z dniem ich ogłoszenia. Tylko w szkołach wprowadzone będą dopiero z początkiem nowego roku szkolnego. (i)

Akademja żałobna ku czci red. Łazara Fuchsa

W sobotę, dnia 22 b. m. o g. 8.45 w sali Żyd. Tow. Krajoznawczego (Wólczńska 35) odbędzie się akademja żałobna, poświęcona pierwszemu rocznicy przedwczesnie zmarłego działacza społecznego i kulturalnego, redaktora Łazara Fuchsa.

Akademję zainicjowało Tow. przyjaciół żyd. inst. naukowego „IWO” w Łodzi.

cznego, w którym inni musieli pracować przez całe przedpołudnie. Teraz wezwał mnie Everling, abym wygłosił przemówienie o judaizmie i innych religjach: Zaczęłem mówić:

„Religia żydowska, podobnie jak inne religie ma dziesięcioro przykazań jako zasady i piękny nakaz biblijny: — Kochaj bliźniego jak samego siebie! — Przerwał mi Everling: — Milcz, ty świnio, my ci zaraz pokażemy, co to znaczy miłość bliźniego!”

„Zostałem tak straszliwie obity i spowiewany, że dostałem wysokiej gorączki i kurczów. Całe ciało moje zostało tak okaleczone, że nie mogłem ani siedzieć, ani leżeć. Tak spędziłem całą straszliwą noc, pełną okrutnych, koszmarnych zwidzeń...”

W taki okrutny sposób traktowano nie tylko Żydów, ale i katolików. Byli minister Hirtsiefer, dostawczy się do obozu koncentracyjnego, bvi przy ład sposobności okrutnie maltretowany i bity. Naigravano się z niego i kazano mu odmawiać pacierze. „Czy ty pieska świnio zmówił już dziś pacierze? — Czy byłeś już kiedy u papieża? — Czy odpaplał już różaniec? Pokaż nam, ty świnio, jak się zowią różaniec!” — Rzecz prosta, że minister milczał i wtedy szturmowcy bili bezbronnego i bezradnego człowieka w sposób zgoła nieludzki.

P. Irenę Harand znam osobiście i wiem że przytacza ona fakty sprawdzone. Przytacza ich boleśnie dużo.

B. P.

Adolf Hanftwurcel

zmarł po ciężkich cierpieniach dnia 20 lutego 1936 roku w Wiedniu.
O ciosie tym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

żona, syn, rodzeństwo i rodzina

O dniu pogrzebu nastąpią oddzielne zawiadomienia.



Przed występem bokserów węgierskich w Łodzi

Jak już podawaliśmy, w dniu 27 b. m. gościć będzie w Łodzi drużyna bokserów węgierskich Ferencvarossi (Budapeszt). Bokserzy węgierscy pokonali ostatnio w Warszawie team Polonia — Makabi 9:7, a następnie udali się do państw bałtyckich, skąd bezpośrednio przyjadą do naszego miasta na mecz z kombinowanym zespołem I.K.P. — Hakoah. Węgry walczyć będą w Łodzi w następującym składzie: Szanta, Barth, Kubinyi, Nemes, Niemi, Naks, Szigetti i Tensmar.

Najwybitniejszymi zawodnikami Ferencvarossi są Kubinyi (waga piórkowa) i Szigetti (waga półciężka). Kubinyi jest mistrzem Węgier i wicemistrzem Europy. Pokonał on m. inn. Niemca Stascha, Czechę Navratila, Szweda Stenberga i naszego Rogalskiego. Szigetti jest mistrzem Europy w wadze średniej. Pokonał on m. inn. Chmielewskiego, Niemca Pierscha i Sedenberga a zremisował z Bernhagem (Niemcy) i Pisarskim.

Z pozostałych pięściarzy większość walczyła już w reprezentacji Węgier.

Jutro jubileusz 25-ciolecia Ł.T.S.G.

W dniu jutrzejszym Łódzkie Towarzystwo Sportowo-Gimnastyczne obchodzić będzie jubileusz 25-lecia. Uroczystości jubileuszowe odbędą się w salach reprezentacyjnych I-go oddziału straży ogniowej (11 Listopada 4) i rozpoczną się o godz. 17-ej akademją.

Ł.T.S.G. położyło w naszym mieście wielkie zasługi na polu krzewienia piłkarstwa i gimnastyki, odgrywając w tych sportach dominującą rolę. Ł.T.S.G. zdobywało już wielokrotnie mistrzostwo okręgu, a w roku 1930 reprezentowało Łódź w Lidze Gimnastycznej Ł.T.S.G. zdobywało w wielu konkursach gimnastycznych pierwsze nagrody, reprezentując wysoką klasę.

Finale mistrzostw Łodzi w ping-pongu

Jutro, t. j. w sobotę, odbędą się w sali Orzeła o godz. 19-ej finały indywidualnych mistrzostw Łodzi w ping-pongu. Do finałów zakwalifikowało się czterech zawodników: Joskowicz (Hakoah), Kantor, Rubin i Zajdeman (Makabi).

Nowiny lokalne

W dniu dzisiejszym odbędzie się w sali Filharmonii przy ul. Narutowicza 20, o godz. 20-ej popis gimnastyczny Tajfunu.

— Kwaśniewska wyjedzie w dniu 15 marca na specjalny kurs lekkoatletyczny do Budapesztu.

— W niedzielę, 23-go b. m., sekcja kolarska ŁKS-u organizuje w sali Moniuszki przy ul. Ogrodowej 34, wieczorek taneczny. Początek o godzinie 16-ej.

Jutro bal Makkabi

A więc już jutro w pięknie udekorowanych salach „Makkabi” (Al. Kościuszki 21) odbędzie się dotychczasowy bal.

Komitet balu przygotował wiele niespodzianek i atrakcji, które niewątpliwie sprawią, iż zabawa będzie szampańska, chociaż bez szampa.

Dla amatorów bridgea rozstawione będą zielone stoliki, dla amatorów tańca już dzisiaj przygotowuje się „parkiet”. Bufet obficie zaopatrzony w jadło i napoje po cenach odpowiadających zdolnościom nabywczym.

Start zabawowy rozpoczyna się o godzinie 22-ej, próby bicia rekordu szaleństwa zapowiedziane.

Pozostałe zaproszenia otrzymać można tylko osobiście w sekretariacie klubu przy ul. Aleja Kościuszki 21 i u gospodyni balu.

„OSTATKI” W KOLE P.C.K. ZJEDNOCZONE.

W sobotę, dnia 22-go lutego b. r. Koło P. C.K. przy klubie pracowników Z.Z.W.K. Scheiblera i L. Grohmana urządza w salach klubu przy ulicy Przedzłazianej Nr. 68 doroczną zabawę taneczną pod nazwą „Ostatki”.

Początek o godz. 22-ej Wstęp 2 zł. — wyłączenie za zaproszeniami.

DANCING-BRIDGE BIAŁEGO KRZYŻA.

Polski Biały Krzyż urządza „Dancing-Bridge” dnia 22-go lutego b. r. t. j. w sobotę o godzinie 22-ej w sali Ogniska Oficerskiego przy ulicy Jerzego Nr. 2.

Będzie to ostatnie w tym karnawale rendez-vous eleganckiej Łodzi.

Hitlerowcy niemieccy w Polsce grożą przeciwnikom represjami i bojkotem

Donosiliśmy już o zacietej walce, jaką toczą z sobą dwa ugrupowania niemieckie w Polsce — „Deutscher Volksverband” i „Jungdeutsche Partei”. Ta ostatnia zwłaszcza znajduje się całkowicie pod wpływem partii narodowo-socjalistycznej w Trzeciej Rzeszy i stała właśnie te antagonizmy.

Oto w organie „Jungdeutsche Partei”, który wychodzi w Poznańskim p. t. „Deutsche Nachrichten”, zamieszczony został w bieżącym tygodniu artykuł wręcz niezwykły. Pismo to donosi mianowicie, iż księgarnia niemiecka „Kosmos” w Poznaniu, będąca własnością „Volksverbandu”, sprzedaje dzieła Ludwika Remarque’a, Zweiga i innych autorów, zakazanych w Trzeciej Rzeszy. I zaopatruje tę wiadomość w następujący komentarz:

„Nie możemy, niestety, z takim

składem postąpić tak, jak nakazuje narodowy socjalizm: plomby na drzwi, kierownika do obozu koncentracyjnego. Jest wszakże na to rada. Możemy i będziemy dokoła takich gniazd zarazy rozciągać drut kolczasty pogardy, aż owi szkodnicy zgina skutkiem własnej przewrotności. Należy przeprowadzić w całej Polsce cenzurę wszystkich dzieł niemieckich pod kątem ich zgodności z duchem narodowego socjalizmu”.

Tak pisze dziennik, wychodzący na terytorium Polski. Publicznie ubolewa, że w Polsce nie wolno stosować hitlerowskich gwałtów i czyni zapowiedź przeprowadzenia cenzury książkowej według nakazań ideowych obcego państwa. To istotnie nie wymaga komentarzy. (x).

Radjoprogram

PIĄTEK, dnia 21-go lutego 1936 r.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zoroze”. 6.33—6.34: Pobudka do gimnastyki. 6.34—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.20: Muzyka (płyty). 7.20—7.30: Dziennik poranny. 7.30—7.50: Muzyka (płyty). 7.50—7.55: Odczytanie programu na dzień bieżący. 7.55—8.00: Para informacji. 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.15: Dziennik południowy. 12.15—12.40: Audycja dla szkół (dla dzieci starszych): a) „Obiad proszony” — obrazek słuchowski Benedykta Hertzka według bajki Lafontaine’a; b) „Te cztery” — odpiewanie piosenki. 12.40—13.25: Koncert Orkiestry Kameralnej pod dyr. Sylwestra Czosnowskiego (z Wilna). 13.25—13.30: Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30—13.35: Z rynku pracy. 13.35—14.30: Muzyka ludowa (płyty). 14.30—15.12: Przerwa. 15.12—15.15: Przegląd giełdowy łódzki. 15.15—15.20: Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20—15.30: Przegląd giełdowy warszawski. 15.30—16.00: Scenki muzyczne (płyty). 16.00—16.15: Pogadanka dla chorych w oprac. ks. kapelana Michała Reksa. 16.15—16.45: Koncert w wyk. Orkiestry Tadeusza Seredyńskiego (ze Lwowa). 16.45—17.00: „Zimowa bajka” — opowiadanie Janiny Nizyńskiej (dla dzieci). 17.00—17.15: „Skarby polskie” — odczyt. 17.15—17.20: Minuta poezji — Wiersze Światopełki Karpińskiego, laureata Polskiej Akademii Literatury — recytuje Jan Kreczmar. 17.20—17.40: J. Brahms: Kwartet g-moll, op. 25.

17.40—17.50: Poradnik sportowy. 17.50—18.20: Recital śpiewaczy J. Czaplickiego. 18.20—18.30: Rozmowa Łódzkiej Rodziny Radiowej — przeprowadzi red. Jan Piotrowski. 18.30—18.35: O wszystkim potroszku. 18.35—18.45: Odczyt progr. na dzień następn. 18.45—19.00: Koncert reklamowy. 19.00—19.05: Wiadom. sportowe lokalne. 19.05—19.10: Wiadom. sportowe ogólne. 19.10—19.15: Komunikat śniegowy (z Krakowa). 19.15—19.25: Biuro Studiów rozmawia z radiosłuchaczami. 19.25—19.30: Przerwa. 19.30—21.50: Karnawałowy koncert symfoniczny z Wiednia, w wyk. Orkiestry Symfonicznej pod dyr. Oswalda Kobasty z udziałem Friny Cack (sopran). W przerwie o godz. 20.20—20.35: Dziennik wieczorny oraz Obrazki z Polski współczesnej. 21.50—22.05: Skrzynka techniczna — red. Wacław Frenkiel. 22.05—22.10: Przerwa. 22.10—22.40: Marjan Rudnicki — „Hej, ty Wiślo!” — suita tańców i melodii od Babiej Góry do Bałtyku. Wykonawcy: Aniela Szeleńska, Janusz Popławski, Aleksander Michałowski, chór i orkiestra P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego. (Transmisja do Wiednia i Kopenhagi). 22.40—23.00: Transmisja z sali YMCA fragmentu międzynarodowego meczu koszykówki Polska — Estonia. 23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla żegluga powietrznej. 23.05—23.30: Muzyka taneczna z kawiarni „Cafe-Club” w Warszawie.

Nasz reporter zanotował

Estera Brandt, zamieszkała przy ul. Sieradzkiej Nr. 14, usiłowała pozbawić się życia i zżyła w swym własnym mieszkaniu większej dozy — esencji octowej. Lekarz stwierdził stan oślabiony i skierował desperatkę do szpitala.

Przygnieciony bokiem wozu w Parku 3-go Maja 44-letni woźnica Stefan Zajac, doznał ciężkich obrażeń ciała i został skierowany do szpitala przy ul. Zagajnikowej.

W mieszkaniu rodziców przy ul. Kilińskiej, został poparzony wrzącym ługiem 2-letni Ojzer Kujawski. Chłopca opatrzył lekarz pogotowia i pozostawił go pod opieką rodziców.

W wydziale opieki społecznej przy ulicy Zawadzkiej 11 nieznana kobieta pozostawiła dwuletniego chłopczyka i zbiegła. Dziecko przesłano do miejskiego domu wychowawczego, a matki poszukuje policja.

Do mieszkania Jakóba Dunkielmana przy ul. Dębnickiej 8 dostali się złodzieje i skradli garderobę, wartości 200 zł.

Z pracowni jubilerskiej Szmula Zajackowskiego przy ulicy Zgierskiej 14 nieznany osobnik w sprytny sposób skradł biżuterię, wartości 500 złotych.

W obu wypadkach prowadzone jest dochodzenie policyjne.

Z FIRMY EJTMINOWICZ I KAUCZ.

Znani fryzjerzy damscy pp. Nowacki i Stanisła i Roman Folt b. pracownicy f. Szware i Jabłoński wstąpili jako wspólnicy do firmy Ejtmninowicz i Kaucz, Piotrkowska 76, telef. 129-33.

Kronika radjowa

W WEDRÓWCE PO SIEDLISKACH NEDZY.

Zadaniem wielkiego aparatu Opieki Społecznej działającej na terenie naszego miasta jest udzielenie pomocy najbardziej potrzebującym. Aby ustrzec się od osobników, którzy pod pretekstem pomocy nędzy usiłują wprowadzić w błąd organa Opieki Społecznej — istnieje specjalny aparat kontrolny, który sprawdza i kwalifikuje petentów do pomocy ze strony Funduszu Pracy. Wedrówka z kontrolerem tej instytucji pozwala wejrzeć w prawdziwą naturę najbardziej potrzebujących mieszkańców naszego miasta. O wrażeniach swoich z takiej właśnie wedrówki, mówić będzie w sobotę 22 lutego przed mikrofonem łódzkim p. Kazimierz Lewicki.

UWAGA HARCERZE!

W sobotę o godzinie 18.50 Rozgłośnia Łódzka Polskiego Radia nada pogadankę przeznaczoną dla harcerzy. Mówić będzie o wyszyciu pracy w drużynach harcerskich p. Roman Kierzkowski.

KWARTET BRAHMSA W POLSKIM RADJO.

Dzieło Brahmsa „Kwartet G-moll” op. 25, które usłyszymy przez radio ze Lwowa dnia 21 lutego o godz. 17.20, odznacza się głębią wyrazu, świetną fakturą i barwną kolorystyką. Ostatnia część zbudowana jest na motywach cygańskich. Wykonawcami tego utworu będą muzycy, znani już radiosłuchaczom z poprzednich audycji: prof. M. Rak, J. Mund i wiolonczelista Adam Schmar. Part fortepianową spoczywa w niezawodnych rękach dr. Edwarda Steinbergera.

Sok pomarańczowy jako podstawowa dieta.

Pomyślny angielski eksperyment dietetyczny. — Lecznicza wartość pomarańcza została już dawno uznana. Ale pomarańcza jako jedyny środek dietetyczny jest nowym sposobem leczenia i eksperyment ten niedawno przeprowadzony w Angielskim Domu Zdrowia, został uwieczniony doskonałymi rezultatami. Chorzy na otyłość i zaburzenia żołądkowe byli leczeni z pomyślnym wynikiem metodą „wyłącznie pomarańczy”.

Sok pomarańczowy, jako kuracja „odchudzająca”, jest stosowany od dłuższego czasu przez kobiety w pogoni za modną linią; pomarańcze zostały ostatecznie uznane za podstawową część każdej diety, ze względu na ich niezrównane bogactwo w witaminę C — o właściwościach anty-skorbutowych. Bezsprzecznie Jafiska pomarańcza może mieć pretensję do tego, że jest najbogatsza w witaminę C ze względu na jej większy rozmiar i obfitszą zawartość soku; dlatego też Jafskie pomarańcze powinny bezwzględnie wejść w zakres każdego jadłospisu, zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych. Pomarańcze Jafskie poznaje się z łatwością dzięki ich większemu rozmiarowi, pięknemu kształtowi i kolorowi — tym poważnym atrybutom, które przyczyniły się do ich światowej popularności zanim jeszcze witaminy, kalorie i podobne czynniki były brane pod uwagę przez ogół dla codziennej diety.

ŚNIEŻKA.

Nareszcie mamy zime! Przyszła w chwili, gdyśmy już na nią liczyć przestali.

Odkładając na rok następny sportowe ubrania, łyżwy, narty i saneczki, myślimy, że nie zdążymy nasycić się spokojem, który otacza nas rok rocznie, gdy patrzymy na śnieg drzewa i całą ziemię, okrytą szatą białą, że nie poczujemy się radością naszej działalności, lepiącej balwanów i obrzucającej się, wśród wesołych śmiechów kulka-śnieżka.

Jednak przyszła! Ale dlaczego tak późno? Może zwlekała, bo za jej było tych tysięcy naszych najmniejszych pociech, którym brak ubrania, opału i mleka.

I nam też. Więc pomożemy!

Zrobimy o nasze łódzkie dzieci bitwę wesołą. Jeżeli nie będzie w dniu jej rozpoczęcia śniegu, to wyczarujemy go w fantazji tyle, żeby starczyło dla wszystkich mieszkańców Łodzi. Rzucimy śnieżką w sąsiada, lub przyjaciela. A w każdej kuli, niech zamiast złośliwego kamienia, ukrytego tam niejednokrotnie przez złego chłopcę, znajdzie się kilka groszy dla „KROPLI MLEKA”, dla tych zupełnie malutkich.

Rzucamy kulę wysoko, daleko! Kto złapie?

Kto na łamach naszej gazety odrzuci ją dalej? Śnieżki przyjmują redakcja. Można je nadawać telefonicznie.

Dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Kasperkiewicz — Zgierska 54 A. Rychlera i B. Łobody — 11 Listopada 86. J. Zundelewicz — Piotrkowska 25. S. Bojarskiego i W. Schatza — Przejazd 19. Cz. Rytele — Kopernika 26. M. Lipca — Piotrkowska 193. W. Kłopotowskiego i S-ki — Rzgowska 147.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 21 lutego 1936 r.

Dział gospodarczy — tel. 211-66.

ODBUDOWA ZAUFANIA i KREDYTU

zadaniem Banku Polskiego. — Zmniejszenie kapitału obrotowego. — Walne zebranie akcjonariuszów Banku

Pod przewodnictwem prezesa Adama Koca odbyło się wczoraj doroczne walne zebranie akcjonariuszów Banku Polskiego.

Przed przystąpieniem do porządku obrad, zebranie uczciło chwila skupienia pamięć Marszałka J. Piłsudskiego, po czym prezes Banku min. Adam Koc wygłosił przemówienie, w którym m. in. powiedział:

Przemówienie min. Koca

— Chcę skorzystać z okazji, aby po dzielić się z panami moim poglądem na obecną rzeczywistość gospodarczą Polski oraz na rolę i zadania Banku Polskiego w ramach, jakie mu wyznacza nasza bieżąca sytuacja.

Proszę panów, to, że obecnie trudności naszego dnia codziennego są bardzo silnie odczuwane, to jest rzeczą naturalną. Jesteśmy zmęczeni długotrwałym kryzysem, a poprawa jest powolna. Ale kładę nacisk na to, że poprawa jest, że stopniowo wychodzimy w ciągu ostatnich lat z najniższego poziomu. Nieprawdą jest, jakobyśmy się staczali ciągle po równi pochyłej i jakoby nasze uparte wysiłki i nasza polityka walki z kryzysem, wytknięta prawie od 5 lat, nie dawała pozytywnych wyników. Obroty nasze — choć powoli — wzrastają, produkcja i stan zatrudnienia poprawia się, a ostatnie pociągnięcia rządu na odcinku gospodarczym powinny przyspieszyć istniejącą, naturalną tendencję poprawy.

W walce naszej z kryzysem i w dążeniu do podniesienia gospodarczego kraju idziemy drogą wypróbowanych metod, unikając eksperymentów, za które musimy się w przyszłości drogo zapłacić.

Szeregówiejsze w polityce monetarnej obowiązują zupełnie określone, znane i niewzruszone zasady, które u nas będą stosowane.

Jest rzeczą zrozumiałą, że polityka Banku Polskiego nie może być kierowana żadną doktryną, ale musi być oparta na szerokim zrozumieniu potrzeb życia gospodarczego Polski, na dostosowywaniu polityki Banku do kształtowania się sytuacji gospodarczej i finansowej. Polityka Banku musi być nacechowana głębokim realizmem, to też przedstawiać się będziemy z całą siłą wszelkim teoriom, które twierdzą, że z niczego można stworzyć nowe wartości.

Odbudowa kredytu

Bank Polski dążyć będzie konsekwentnie do odbudowy kredytu, jako podstawy wszelkiego postępu gospodarczego. Dla osiągnięcia tego celu czynimy wszystko, aby gospodarczym, w najszerszym tego słowa

Rozdrabnianie szmat i odpadków

W Monitorze Polskim z dnia 7 i 8-go b. m. ukazały się dwa okólniki min. skarbu w sprawie rozdrabniania szmat, skrawków tkanin i znośzonych wyrobów dzianych, sprawozdanych do przerobu na surowiec włókienniczy.

Ponieważ wymienione okólniki zawierają m. in. przepisy, które komplikują dotychczasową procedurę przy odprawie celnej szmat, odpadków i artykułów został ostatnio utrudniony i opóźniony proces wywozu surowca.

W związku z tem odbędzie się w Izbie Przemysłowo-Handlowej konferencja przedstawicieli zainteresowanych zrzeszeń gospodarczych celem omówienia poruszonego zagadnienia i ustalenia wytycznych, które stanowiłyby podstawę dla ewent. interwencji na terenie ministerstwa skarbu.

wa znaczeniu, wywierało się ze swych zobowiązań zarówno wobec zagranicznych, jak i krajowych wierzycieli.

Tę samą zasadę stosować będziemy odnośnie do dłużników Banku Polskiego. Ułatwiać będziemy korzystanie z kredytów w Banku Polskim tym, którzy wywiązują się ze swych zobowiązań wobec Banku i posiadają nieodzowne warunki do korzystania z kredytu w instytucji emisyjnej.

Będziemy dążyć do wzmocnienia siły i znaczenia Banku Polskiego na rynku pieniężnym. Bank Polski, dzięki swej dużej sieci oddziałów i zastępstw, winien kontrolować i kierować rynkiem pieniężnym w Polsce. Aby ten cel osiągnąć, Bank Polski będzie jak najbliższej i jak najściślej współpracować z instytucjami kredytowymi, a przede wszystkim z bankami prywatnymi i państwowymi. Ta bliska współpraca musi doprowadzić do tego, aby polityka wszystkich instytucji kredytowych była uzgodniona z Bankiem Polskim, aby była jedna polityka kredytowa w Polsce.

W dążeniu do odbudowy rynku kapitałowego troską naszą będzie również stworzenie warunków dla zdrowego dopływu zagranicznych kapitałów do Polski.

Współpraca z rządem

Cała nasza działalność musi być i będzie oparta na harmonijnej współpracy z rządem, która powinna ulegać dalszemu pogłębieniu. Pozwoli to Bankowi lepiej panować nad całocią rynku pieniężnego i prawidłowości obiegu pieniądza. Współpraca Banku ze skarbem winna rozwijać się na fundamentalnym założeniu równowagi budżetowej państwa.

Urzeczywistnienie tych zadań będzie możliwe jedynie pod tym warunkiem, że znajdzie one zrozumienie wśród przedstawicieli naszego życia gospodarczego. Osobiście przywiązuję ogromną wagę do zagadnienia harmonijnej współpracy. Osiągnięcie każdego celu jest możliwe tylko wspólnym wysiłkiem. Do tej współpracy pozwalają sobie w imieniu Banku Polskiego wyzwać wszystkich przedstawicieli życia gospodarczego Polski.

Będę dążyć do stworzenia atmosfery spokoju i zaufania, żeby każdy obywatel bez niespodzianek mógł żyć i pracować nad zwiększeniem bogactwa narodowego.

Jestem przekonany, że jedynym i niezawodnym środkiem trwałej i solidnej poprawy koniunktury w naszych warunkach jest odbudowa zaufania, które wprowadzi z powrotem do życia leżące bezczynnie w ukryciu stęzające kapitały, ośmielił inicjatywę i pobudzi tętno naszego życia gospodarczego.

Proszę panów, przychodzę na ten odcinek pracy z wiarą i ufnością. Patrząc pełen spokoju w dzień jutrzejszy, jestem tym, który głęboko wierzy, że niema trudności do niepokonania, podejmuję pracę w przekonaniu, że wspólnym naszym wysiłkiem zapewnimy krajowi i jego życiu gospodarczemu na leżyty rozwój i troskliwą opiekę przy pomocy tych środków, jakimi rozporządza instytucja emisyjna w ramach swej działalności.

Bilans i dywidenda

Po przemówieniu p. prezesa Adama Koca i dyskusji w imieniu komisji rewizyjnej p. Władysław Heinrich odczytał sprawozdanie komisji rewizyjnej Banku Polskiego za rok 1935. Według tego sprawozdania bilans Banku Polskiego, sporządzony po dzień 31

grudnia 1935 r., zamyka się po obu stronach sumą zł. 1.818.475.014.37.

Rachunek strat i zysków za r. 1935 wykazuje po obu stronach sumę zł. 43.428.397.90. Czysty zysk za r. 1935 wynosi zł. 11.866.717.92, a łącznie z pozostałościami z r. 1934 zł. 12.003.266.23.

Zebranie jednomyślnie zatwierdziło sprawozdanie Banku za r. 1935 wraz z bilansem ostatecznym oraz rachunkiem zysków i strat, jak również podział zysków. Uchwalona dywidenda w wysokości 8 zł. od jednej akcji 100-złotowej pierwszej i drugiej emisji ma być wypłacana, począwszy od dn. 21 lutego 1936 r.

Na akcje drugiej emisji, pozostające dotychczas w posiadaniu skarbu państwa, przypada z tytułu dywidendy 4 miliony złotych.

Obniżenie kapitału obrotowego

Skości walne zebranie przyjęło zaproponowane zmiany statutu Banku Polskiego.

Z pośród wprowadzonych zmian na plan pierwszy wysuwa się zmiana art. 4, mocą której dotychczasowy kapitał zakładowy Banku obniżony został ze 150 milionów złotych do 100 milionów złotych drogą odkupu od skarbu państwa akcji drugiej emisji wartości nominalnej 50 milionów zł.

Przypomnieć należy, że początkowo (w 1924 r.) kapitał Banku wynosił 100 milionów zł., a podwyższony został do piero w 1927 r. do 150 milj. zł., po zaciągnięciu przez państwo 7 proc. pożyczki stabilizacyjnej. Wówczas to skarb, pragnąc aby Bank posiadał jak największą rezerwę kruszcowo-dewizową, wpłacił Bankowi, z wpływów pożyczki 75 milj. zł. w walutach obcych. Z tej kwoty Bank przeznaczył 50 milj. zł. na powiększenie kapitału zakładowego, a 25 milj. zł. na powiększenie funduszu zapasowego, wydając w zamian skarbowi akcje drugiej emisji, wartości nominalnej 50 milj. zł.

Portfel tych akcji miał być sprzedany przez skarb na rynku skoro tylko warunki na to pozwolą. Tymczasem położenie rynku uległo zmianom, które utrudniły ulokowanie skarbowi posiadanych akcji.

Kapitał 150 milj. zł. okazał się dla Banku za duży. Stosunek procentowy kapitału zakładowego Banku do sumy bilansowej jest wyższy, niż w wielu innych bankach emisyjnych, gdyż wynosi przeszło 8 procent, podczas gdy w banku francuskim — 0,2 proc., w belgijskim — 0,8 proc., holenderskim — 2 proc., w austriackim — 4 proc. i w banku Rzeszy nieco ponad 1 procent.

Utrzymywanie tak wysokiego kapitału zakładowego posiadało dla Banku Polskiego przedewszystkiem tę niedogodność, że Bank musiał wygospodarować ze swych zysków dywidendę dla akcji drugiej emisji. Obniżenie kapitału zakładowego pozwoli Bankowi w przyszłości, przy tych samych zyskach, bądź na podwyższenie dywidendy od akcji pierwszej emisji, bądź też na powiększenie rezerwy.

Anulowanie transakcji zawartej w 1927 r. i otrzymanie od Banku gotówką 75 milj. zł., daje skarbowi państwa możliwość uzyskania środków płynnych, co ma doniosłe znaczenie, zwłaszcza w obecnym momencie, kiedy skarb, zdążając do osiągnięcia równowagi budżetowej, musi posiadać pewne minimum środków obrotowych.

Należy podkreślić, że obniżenie kapitału zakładowego w niczem nie wpływa na rozmiary działalności Banku, które nie są zależne od wysokości ka-

pitatu zakładowego. W banku emisyjnym bowiem kapitał zakładowy nie odgrywa roli kapitału obrotowego, podobnie jak w innych przedsiębiorstwach nawet bankowych — a jedynie rezerwy.

Dalsze zmiany statutu

Z pośród dalszych zmian statutu zwrócić należy uwagę na zmiany art. 56 i 63.

W art. 56 podwyższono z 25 milj. zł. do 28 milj. zł. dopuszczalną granicę udziałów Banku w przedsiębiorstwach stanowiących własność Banku oraz banku akceptacyjnym. Zmiana ta pozostaje w związku z koniecznością podwyższenia udziału Banku w spółce „Elewatory Zbożowe w Polsce”, wobec budowy nowego elewatora w Gdyni, której koszt wyniesie około 3 miliony złotych.

Jednocześnie we wspomnianym artykule wprowadzono nowe postanowienie, że Bank może przyjmować własne akcje na zabezpieczenie swych roszczeń, wynikających z czynności bankowych oraz jako kaucję na zabezpieczenie operacji, objętych czynnościami za stepstw banku.

W art. 63 podwyższono dotychczasową maksymalną normę, do której Bank mógł udzielać pożyczek pod zastaw papierów wartościowych z 20 proc. do 30 proc. sumy portfeli wekslowego Banku. Zmiana ta okazała się koniecznością ze względu na przejawiające się w ostatnich latach — nie tylko w Polsce, ale i zagranicą — stałe tendencje kurczenia się obiegu weksli handlowych.

W art. 74 zniesiono przepis co do zasad bilansowania papierów, stanowiących własność Banku, a to w związku z uregulowaniem sprawy bilansowania papierów w ustawodawstwie ogólnym.

Zmiany innych artykułów statutu, a mianowicie: 25, 26, 29, 39, 40 i 41 posiadają bądź charakter porządkowy, bądź też stylistyczno-redakcyjny.

Uchwały o zmianie statutu, powzięte na walnym zebraniu, stają się obowiązujące po uzyskaniu zatwierdzenia przez władze ustawodawcze i ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw.

Nowe władze B. P.

Jako trzeci i ostatni punkt porządku dziennego dokonano wyborów 8-miu członków rady i 3-ch zastępców, oraz 5-ciu członków komisji rewizyjnej i 3-ch zastępców.

Na miejsce ustępujących członków rady wybrani zostali pp.: Brun Henryk Chłapowski Mieczysław, Morawski Kajan, Przanowski Stefan, Rapacki Marian, Strasburger Henryk, Zaleski August i Zychliński Józef. Jako zastępcy członków rady wybrani zostali pp.: Demby Władysław, Natanson Edward, i Ciszewski Aleksander. Do komisji rewizyjnej walne zebranie wybrało pp.: Kucharzewskiego Jana, Olszewskiego Antoniego, Skulskiego Leopolda, Seydlitz Włodzimierza i Heinricha Władysława oraz jako zastępców pp. Bruna Stefana, Hupertę Emila i Skoniecznego Stanisława.

Po walnym zebraniu akcjonariuszów odbyło się pod przewodnictwem prezesa Banku p. Adama Koca posiedzenie Rady Banku.

PLANTACJE BAWELNY W BULGARII

Bułgarskie ministerstwo rolnictwa wydało dekret o powiększeniu terenów pod uprawę bawelny. W roku 1936 tereny będą powiększone o dalszych 16.000 hektarów i wyniosą 52.000 hektarów. Chodzi tu o samowystarczalność i niezależność się od zagranicznych importów bawelny. Ma to nastąpić w ciągu najbliższych 5-ciu lat.

Z rynku pieniężnego

Giełdy pieniężne zanotowały wczoraj słabszą tendencję dla walut anglosaskich. W Warszawie dewiza na Londyn zniżkowała o 2 punkty do 26.16, zaś kabeł na Nowy Jork o 3/8 punkta do 5.24 i pół. Pozostałe waluty nie wykazały większych zmian. O 5 punktów podniosły się notowania dewiz na Brukselę i Zurych (do 89.35 i 173.25), zaś o 10 punktów do 360.000 spadła dewiza na Amsterdam.

Bank Polski płacił wczoraj za funty 26.05, za dolary 5.22.

Na rynku łódzkim dolar gotówkowy obniżył się o 1 punkt do 5.22 w żądaniu i 5.21 w placeniu, zaś dolar złoty o 2 punkty do 9.02 w żądaniu i 9.00 w placeniu. Lekko zwyżkował natomiast funt, który notowano po 26.15 w sprzedaży i 26.10 w placeniu. Bez zmiany marka niemiecka — 1.51—1.50.

Notowania papierów wartościowych nie uległy zmianie. Poż. stabilizacyjna — sprzedaż 62.00, kupno 61.75, dolarówka 54.00 — 53.50, 5 proc. L. Z. m. Łódź — 49.00 — 48.50.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 20 lutego.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja była nieco słabsza przy obrotach utrzymanych. Kursy dewiz notowano: Amsterdam 360 (—10), Berlin 213.45, Belgia 89.35 (+5), Londyn 26.16 (—2), Nowy Jork czek 5.24.25, Nowy Jork kabeł 5.24.50, Oslo 131.40 (—25), Paryż 35.01, Praga 21.97, Sztokholm 134.85 (—15), Zurych 173.25 (+5). W obrotach prywatnych niżej kształtowały się kursy marki niemieckiej, szylinga austriackiego i guldena gdańskiego. Płacono: marka niemiecka 149.25 (—50), szyling austriacki 99.40 (—35), korn czech 19.05, frank franc. 34.99, frank szwajcarski 173, gulden gdański 99.25 (—25), leje rumuńskie 2.74, pengö węgierskie 92.50, luty lotewskie 128, funt angielski 26.14, funt palestyński 26.12, dolar 5.22.75, dolar złoty 9, rubel złoty 4.76.75, rubel srebrny 1.41, bilon 0.67. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe po 5.22.

AKCJE. Na rynku akcyjnym zaznaczyła się dziś mocna tendencja zwłaszcza dla akcji metalurgicznych. Również mocniejsza tendencja była dla akcji Banku Polskiego, którymi obroty wzrosły. Notowano: Bank Polski 98.50 (+100), Węgiel 13—13.25 (+25), Lilpopy 9.75—9.65—9.85 (+35), Starachowice 33.50—34.25 (+100). Drobna tranżakcja zawarto akcjami Modrzejowa po 4.60.

PAPIERY PROCENTOWE. Na rynku papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych tendencja została naogół utrzymana przy lekkim wzroście kursów 6 proc. pożyczki i 4 proc. premijowej dolarowej. Największych obrotów dokonano: 5 proc. konwersyjna, 7 proc. stabilizacyjna oraz 4 i pół proc. ziemskimi. Notowano: 4 proc. premijowa dolarowa 53.50 (+10), 5 proc. konwersyjna 60, drobne odcinki — 59.50, 5 proc. kolejowa 56, 6 proc. dolarowa 76 (+75), 7 proc. stabilizacyjna 62, w odcinkach po 500 dolarów 62.50, 7 proc. listy zastawne Przemysłu Polskiego funtowe 84.50, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 46.25—45.85, 5 proc. listy zastawne m. Warszawy z 1933 r. 33. Drobne tranżakcje i z tego powodu nienotowane zawarto: 7 proc. stabilizacyjna w odcinkach po 100 dolarów 65.50, 6 proc. obligacje m. Warszawy z 1926 r. 8-ma i 9-ta emisja — 54.75, 8 proc. dillonowska 91.25, 7 proc. słaska dolarowa 70.13, 5 proc. państwowa renta ziemiska 53.15, 3 proc. państwowa renta ziemiska w odcinkach po 500 zł. — 57, za 7 proc. warszawska dolarowa 68.50. W obrotach pozagiełdowych płacono za: 3 proc. budowlana 26.75 i za 4 proc. inwestycyjna 54.25.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy znotowano: dolary 5.22, dolarówka 53.60, pożyczka stabilizacyjna 62.30, Bank Polski 97.75—97.50, 5 proc. L. Z. m. Łódź 49.25—49.00, pożyczka konwersyjna 59.50—59.25. Tendencja co najmniej słabsza.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 13.35—13.50, pszenica 20.50—20.75, pszenica zbierana 20.25—20.50, jęczmień przemysłowy 13.50—13.75, jęczmień browarowy 14.50—15.50, owies jednolity 15.00—15.50, owies zbierany 14.75—15.25, mąka żytnia 1) 20.00—20.25, mąka żytnia 2) 20.75—21.25, mąka pszenna 32.25—34.25, otręby żytnie 9.00—9.25, otręby pszenne 10.25—10.50, otręby pszenne grube 10.50—10.75, rzepak 41.00—43.00, groch Victoria 27.00—30.00, makuch lniany 16.00.

Dźwiękowy Kino-Teatr

Przedwiośnie
ŻEROMSKIEGO Nr 74—76
tel. 129-88

Dziś i dni następnych!

Obrót 100 tysięcy—obowiązek księgowości

Projekt rozporządzenia o przedsiębiorstwach w większym rozmiarze

Jak donoszą z Warszawy, min. skarbu w porozumieniu z min. przemysłu i handlu opracowało projekt rozporządzenia, które określi ma pojęcie przedsiębiorstwa, prowadzonego w większym rozmiarze, a zatem obowiązane, jak wiadomo, do figurowania w rejestrze handlowym i prowadzenia ksiąg handlowych.

Projekt rozporządzenia do przedsiębiorstw takich zalicza: 1) wszystkie przedsiębiorstwa handlowe I kategorii, 2) przedsiębiorstwa II kategorii handlowej, przewoźowe, ekspedycyjne, komisyjne i t. d., o ile Izba Przemysłowo-Handlowa nie przedłoży zaświadczenia, że dane przedsiębiorstwo nie jest prowadzone w większym rozmiarze. 3) przedsiębiorstwa przemysłowe od I do V kategorii, 4) przedsiębiorstwa rolne, o ile

przerabiają w ilości ponad 50 proc. artykuły obcej produkcji, 5) WSZYSTKIE PRZEDSIĘBIORSTWA, KTÓRYCH OBRÓT ROCZNY WYNIÓSŁ PONAD 100 TYS. ZŁ.

Zaznaczyć należy, że według nowego rozporządzenia pojęcie obrotu handlowego jest niezależne od tego, czy orzeczenie władzy skarbowej uprawomocniło się. Innymi słowy odwołanie przedsiębiorstwa od orzeczenia nie będzie wstrzymywało zaliczenia go do kategorii przedsiębiorstw w większym rozmiarze. Ponadto na podstawie powyższego rozporządzenia władze skarbowe będą mogły dokonać wymiaru tymczasowego i określić przedsiębiorstwo jako prowadzone w większym rozmiarze przed upływem roku.

Importerzy amerykańscy odwiedzają Łódź

Nowa tranżakcja na sumę 100 tysięcy dolarów

Donosiliśmy niedawno o pobycie w Łodzi kilku importerów amerykańskich, którzy zakupili w szeregu firm większe partie towarów włókienniczych, przede wszystkim szalików, na sumę kilkuset tysięcy zł.

W tych dniach doszła do skutku nowa tranżakcja, zawarta przez jedną z najpoważniejszych firm nowojorskich „Cisco et Co.“ z łódzką firmą „Lucjan Szyffer“ na dostawę szeregu artykułów ogólnie wartości ponad 100 tys. dolarów. Zamówienie obejmuje w 70 proc. szalki, pozostałe zaś plety płazów oraz materiały konfekcyjne. Tranżakcja powyższa zawarta została w ramach umowy, wiążącej obie firmy i

przewidującej dalsze zamówienia, które prawdopodobnie dojdą do skutku w drugiej połowie bież. roku.

Tranżakcja, finansowana przez dwa banki nowojorskie, przewiduje pokrycie należności zgóry gotówką do wysokości 40 tys. dolarów, resztę zaś na warunkach kredytowych.

Dzięki uzyskanym obecnie zamówieniom, f. „L. Szyffer“ pracować będzie przez 6 miesięcy wyłącznie na eksport, zwłaszcza, że jednocześnie otrzymała również — niewielkie narazie — zamówienia z Persji. Poza tym prowadzone są rokowania o dostawy do Indii Brytyjskich.

Przeciwko przeliczowaniu in minus dostawców

Postulaty komisji racjonalizacji przemysłu i handlu

Komisja racjonalizacji przemysłu i handlu łódzkiej Izby Przemysłowo-Handlowej rozpatrywała na ostatnim posiedzeniu zasadnicze postulaty w zakresie potrzeb inwestycyjnych i renowacyjnych przemysłu. Przeprowadzona dyskusja okazała, że następująca się w tej mierze dezyntery: a) łączące się z częściową zmianą ustawy o podatku dochodowym, b) z unikaniem w zakresie dostawnictwa publicznego zasady przeliczowania in minus dostawców, c) z ukrośceniem przerosłych zbyt wybujałej i antygospodarczej konkurencji, obniżającej ceny poniżej poziomu realnej kalkulacji, a tem sa-

mem i rentowności. Równocześnie stwierdzono, iż całokształt zagadnienia następcza potrzeba dalszego szczegółowego wyświelenia.

W dalszym ciągu komisja rozważała kwestię wyłączenia z pod ustawy o ochronie lokatorów, lokalów handlowych i przemysłowych, przyczem wypowiadając się przeciwko objęciu tych lokali ochroną lokatorów, stwierdziła jednocześnie, iż zachodzi potrzeba równoczesnego zabezpieczenia odnajemców lokali handlowych i przemysłowych przed możliwością gospodarczo niepożądanych wypowiedzeń. W związku z tem komisja uznała za celowe stworzenie podstaw, które umożliwiłyby polubowne załatwienie spraw, związanych z wypowiedzeniem w ramach instytucji rozjemczej, składającej się z przedstawicieli własności nieruchomości z jednej a zainteresowanych zrzeszeń gospodarczych z drugiej strony.

Wkońcu komisja z uwagi na fakt, że przeważający odsetek handlujących na placach i w halach miejskich stanowi element miejski, częściowo nieuchwytny podatkowo i narażający dlatego na konkurencję handel osiadły, wypowiedziała się za utrzymaniem opłat targowych (zniesiony dekretem Prezydenta R. P. z dnia 3 grudnia 1935 roku) w odniesieniu do przekupniów miejskich przy równoczesnym zwolnieniu należycie wylegitymowanych rolników.

Jedząc obiad, podziel się z biednym
za pośrednictwem Obywatelskiego
Komitetu Niesienia Pomocy Najbiedn.



Kupiec rejestrowy

Omawialiśmy tutaj dojrzewającą do rozwiązania sprawę reformy świadectw przemysłowych.

Rzecz najciszej wiąże się z kwestją pojęcia kupca rejestrowego. Jak wiadomo, kodeks handlowy definiuje jako rejestrowego takiego kupca, który prowadzi przedsiębiorstwo zarobkowe w większym rozmiarze; sprecyzowanie tego ostatniego pojęcia pozostawiono ministrowi; skolei minister w rozporządzeniu z lipca 34-go roku oparł klasyfikację przedsiębiorstw na kategoriach świadectw przemysłowych.

Konsekwencje zaliczenia do sfery kupiectwa rejestrowego są znane. Należy do nich w pierwszej mierze obowiązek prowadzenia ksiąg. Poza tem obowiązkami i przywilejami jest jawność danych, dotyczących przedsiębiorstwa. Przywilejem jest prawo do firmy, jako takiej. Dla spółek jawnych przywilejem jest quasi — osobowość prawna.

Jeżeli zaszeregowanie do świadectw przemysłowych będzie oparte na racjonalniejszych w sensie gospodarczym kryteriach — tem samem racjonalizuje się także granica podziału kupiectwa na rejestrowe i nierejestrowe. W szczególności tyczy to kryterium obrotu, w którego obronie występowano na tych łamach.

Inną rzeczą jest kwestja, czy z biegiem czasu nie należy rozszerzyć sfery kupiectwa rejestrowego w Polsce.

Gdy mowa o obrocie jako kryterjum rozgraniczającym niepodobna pominąć, że — o ile chodzi o rejestr — jest ono niem już dzisiaj w pewnym sensie. Jak wiadomo, cyfra 100.000 z obrotu jest linią demarkacyjną pomiędzy kupcem rejestrowym a nierejestrowym w obrębie drugiej kategorii handlowej.

Doświadczenia półtoraroczne okazały się niepomysłne, ale winne są temu wady konstrukcyjne. Rozporządzenie mówi, że miarodajny jest ostatni prawomocny wymiar. W ten sposób przedsiębiorstwa bardzo poważne, które jeszcze nie zdążyły doczekać się prawomocnego wymiaru są w sytuacji nierzadko paradoksalnej. Praktyka radzi sobie w tej trudnej sytuacji jak może. Niektóre rejestry, m. i. łódzki, kontentują się zaświadczeniami władz skarbowych, stwierdzającymi zgóry, iż przewidywać należy, że w danym roku obrót przekroczy 100.000 złotych. Oczywiście, od „proroczego“ przewidywania do prawomocności droga daleka. Z tych doświadczeń płynie nauka, że wprawdzie filtr prawomocności jest sprawiedliwy, ale, w omawianej kwestji, niestety, niepraktyczny.

(az)

Szampańska komedia pełna humoru i piosenek wiedeńskich p. t.

„WALC DLA CIEBIE“

W rolach głównych: **Camilla Horn, Louis Graveure**
Adela Sandrock. światowej sławy tenor opery wiedeńskiej.

Następny program: IDZIEMY PO SZCZĘŚCIE w roli głównej: GRACE MOORE najznakomitsza śpiewaczka świata. Ceny, miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr.

„TAŃCZYMYS CONTINENTAL“

BAL

NA RZECZ SZKOŁY I INTERNATU
DLA GŁUCHONIEMYCH DZIECI

Bilety ulgowe w cenie zł. 3.— dla akademików i pracującej inteligencji do nabycia w firmie „Plutos“, Piotrkowska 105, 55 i 17.
Bar w hotelu „Des'amours faciles“ projekt. przez Konstantego Mackiewicza.

FILHARMONJA

22 LUTEGO R. B. O GODZ. 23.

Moc atrakcyj.
Nagroda za najlepszy taniec Continental.
Tani bufet obficie zaopatrzony.
Doborowa orkiestra pod kierunkiem p.p. Żelazo i Federa.

KARUZELA

tygodnik obrazkowy przygód ciekawych i wesołych
ULUBIONA LEKTURA MŁODZIEŻY I DZIECI

Prenumerata miesięczna 40 gr.

wraz z odnośnikiem do domu w Łodzi

Prenumeratę przyjmuje Administracja „REPUBLIKI“,
Piotrkowska № 49 Piotrkowska № 49

JUŻ JUTRO
UROCZYSTA PREMIERA
GŁOŚNEGO FILMU

ZAPOMNIANY CZŁOWIEK

WALLACE BEERY—JACKIE COOPER

GRAND-KINO

Dom Sierot
„PRYTULISKO“
w Łodzi, ul. Południowa 66.
Telefon 144-61.

Podaje się do wiadomości, że czysty
dochód z dnia znaczą z 13 czerwca
1935 r. na rzecz „Przytuliska dla Sierot“
wyniósł 1401 zł. 57 gr.

Zarząd „Przytuliska“
Łódź, Południowa 66.

„Czystość“

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, fro-
terowanie oraz sprzątanie biur, poko-
i. Czystość szyb.
Ceny konkurencyjne.
PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45.
M. PODLECKI.

Kupno i sprzedaż

KREDENS, szafa, lampy do sprzeda-
nia, Zachodnia 41 m. 6 w godz. 3—5
po poł.

FORTEPIAN „Bechsteina“, półkon-
certowy, okazanie do sprzedania.
Dzwonić 228-35, zastać w godzinach
9—11 rano, 14.30—16, 20—21-ej. 23

Posady

WYCHOWAWCZYNI potrzebna do 3-
letniego chłopczyka z dobrą swia-
dectwami. Markowicz, Zawadzka 22.

POTRZEBNA zdolna manicurzystka z
gwarancją od zaraz. Piotrkowska 35,
w podwórzu, tel. 262-09.

ZDOLNYCH akwizytorów (rek) poszu-
kuje Poważne Wydawnictwo, Kiliń-
skiego 89, m. 4.

LEKARZ - DENTYSTA z kilkuletnią
praktyką poszukuje posady lub współ-
pracy w Łodzi. Oferty sub: „Dyplomo-
wana“ 21

POTRZEBNE hałciarki maszynowe
(Würker) zgłaszać się od 2 do 3.30,
Gdańska 57, Regenwetter.

Rozmaite

4-PKOJOWEGO mieszkania w centrum
poszukuje lekarz. Oferty sub: „Dok-
tor“ do administracji gazety.

ANGIELSKI, francuski gruntownie u-
dzielam. Konwersacja, handlowa ko-
respondencja. Zgłoszenia telef. 226-23
w godz. od 11—1 codziennie.

ANGIELSKIEGO konwersacji i litera-
tury udziela rutynowany nauczyciel.
Ul. Zawadzka nr. 21, m. 8-a, front, co
dziennie zastać od godz. 4—8 po poł.

PRZEPRASZAM Pana M. Goryłowskiego,
zam. przy ul. Piotrkowskiej 99
za obraz, R. Knecht.

PRZYBLAKAŁA SIĘ suczka bronzowa
mała. Znajduje się Narutowicza 9.

ZGUBIŁEM dowód osobisty i kwit re-
jestracyjny, oddać pod adresem Wi-
ner Icek, gm. Widawa, p. Łask.

ZGUBIŁONO portfel z dokumentami
wystawionymi na nazw. Eugeniusz
Strohbach, Zgierz, Dąbrowskiego 35.
Upraszam o zwrot za wynagrodze-
niem.

Prywatne Pogotowie Ratunkowe
Plac Wolności 10

Telefon: **2222-6**

czynne bez przerwy w dzień i w nocy

Natychmiastowa pomoc lekarska we wszystkich specjalnościach.

Centralna lecznica zębów

PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY W ŁODZI

przy ul. Piotrkowskiej Nr. 164, tel. 127-83

Przyjmuje: od 9 r. do 8 wiecz. w niedziele i święta od 10—1-ej.
Własne laboratorium zębów sztucznych. Rentgen.
Ceny znacznie niższe. Lek.-dent. ŻADZIEWICZ.

LEK DENT.

H. Lewita-Fuchs
Narutowicza 59
tel. 121-16
przyjmuje od 11—1 i 3—6

Dr.

W. BALICKA

SIENKIEWICZA 52 (róg Nowot)
Nr. tel. 194-03
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje kobiety i dzieci od 12.45—
2.15 i od 6—8-ej.
Do akt Nr. Km. 342/1936.
V.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dzi, LEON WASOWSKI, zamieszkały
w Łodzi, przy ul. Narutowicza 10, na
zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że
w dniu 27 lutego 1936 r. o godz. 11-ej
rano, odbędzie się licytacja publiczna
ruchomości, należących do Karola Be-
mego, w jego lokalu w Łodzi, przy ul.
Cegielskiej Nr. 2, składających się z
350 krzesel, aparatu kinematograficz-
nego i aparatu, aparatu t. zw., prze-
twornicy prądu, 3 głośników, biurka,
stołu, stolika, kasy ogniotrwałej, tap-
czanu, lampy, lampy, etażerki, plecy-
ka, 10 szafek reklamowych, 3 lamp, u-
rządzenia gabinetu, 28 kinkietów, e-
kranu, 5 kompletów portier, 4 lambre-
kin, biurka, zegara, 3 ram, oszacowa-
nych na łączną sumę 12.514 zł., które
można oglądać w dniu licytacji w mie-
scu sprzedaży, w czasie wyżej ozna-
czonym.
Łódź, dn. 10 lutego 1936 r.
Komornik (—) LEON WASOWSKI.

DOKTOR

W. ŁAGUNOWSKI

Specjalista CHOROBY WENERYCZ-
NYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH
(Gabinet Roentgeno- i światłolecyczny)
Piotrkowska 70 Tel. 181-83
Przyjmuje: od 8.30 do 10.30 rano, od
1-ej do 2.30 pp. i od 6 do 8.30 wiecz.
W niedz. i święta od 10 r. do 1 pp.

Dr. ROJTER

chor. skóry, włosów
i weneryczne
NARUTOWICZA 24
Tel. 262-61.
przyjmuje od 8—11 i od 2.30 do 9 w.
w niedz. od 9—4-ej.

LEKARZ - DENTYSTA

F. Kopciowska

Przyjmuje od 9—3-ej
Gdańska 37, tel. 232-55
od 4—7-ej w Lecznicy
Piotrkowska 294 tel. 122-89

LEKARZ - DENTYSTA

B. Nusbaumowa

przyjmuje od 4—8 po poł.
Piotrkowska 51
TELEF. 121-23.

Sygnatura: Km. 215/35/XVIII.
OBWIESZCZENIE.

O LICYTACJI NIEMUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w m.
Łodzi, rewiru 18-go Stanisław Stop-
czyński, mający kancelarię w m. Ło-
dzi, ul. 11-go Listopada Nr. 51, na pod-
stawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do
publicznej wiadomości, że dnia 25-go
marca 1936 r. o godz. 11-ej w Sądzie
Grodzkim w Łodzi, jako w II-gim ter-
minie, odbędzie się sprzedaż w drodze
publicznego przetargu należących do
dłużnika (czki) Kazimierza s. Łukasza
i Michalina małż. Jacek nieruchomości:
położonej w m. Łodzi, przy ulicy
Pieknej Nr. pol. 65, oznacz. Nr. hip.
1230, rep. hip. Nr. 5064, składającej się
z placu zabudowanego o ogólnej po-
wierzchni 2830 łokci kwadratowych,
oraz budynków mieszkalnych, studni
pompy, oparkienia z desek, z bramą
wjazdową, szczegółowo opisanych w
protokole opisu z dnia 12 marca 1935 r.
Nieruchomość ta ma urzędową księgę
hipoteczną w Wydziale Hipotecznym
w m. Łodzi, w zastawie nie znajduje się zo-
stanie sprzedana w całości.
Nieruchomość oszacowana została
na sumę zł. 10.000.—, cena zaś jako
w II terminie wywołania wynosi zł.
6.666 gr. 67.

Przystępujący do przetargu obo-
wiązany jest złożyć rekognicję w wyso-
kości zł. 1.000.—

Rekognicję należy złożyć w goty-
wie albo w takich papierach wartos-
ciowych bądź książeczkach wkład-
kowych instytucji, w których wolno
umieszczać fundusze małoletnich. Pa-
piery wartościowe przyjęte będą w
wartości trzech czwartych części cen-
ny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane usta-
wowe warunki licytacyjne, o ile do-
datkowo publicznym obwieszczeniem
nie będą podane do wiadomości wa-
runki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą prze-
szkodą do licytacji i przysądzenia
własności na rzecz nabywcy bez za-
strzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpo-
częciem przetargu nie złożą dowodu,
że wniosły powództwo o zwolnienie
nieruchomości lub jej części od egze-
kucji i że uzyskały postanowienie wła-
ściwego sądu, nakazujące zawieszenie
egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni
przed licytacją wolno oglądać nieru-
chomość w dni powszednie od godzi-
ny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania
egzekucyjnego można przeglądać
w sądzie grodzkim w m. Łodzi, ul. Tre-
backa Nr. 18, sala Nr. 7.
Dnia 19 lutego 1936 r.
Komornik:
(—) ST. STOPCZYŃSKI.

DOKTOR

H. SZUMACHER

CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Piotrkowska 56
tel. 148-62.

Od 9—1, od 5—9 pp.,
w niedziele i święta od 10—1.

DR. MED.

S. Kantor

Specj. CHOR. SKÓRNYCH
I WENERYCZNYCH
ul. PIOTRKOWSKA '90
Telef. 129-45.

Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wiecz.
w niedziele i święta od 8—2 po poł.

DR. MED.

Al. Kopciowski

Gdańska 37
tel. 232-55

przyjmuje od 7—8-ej wiecz.

Pokoje

UMEBLOWANY
z wszelkimi wygodami i telefonem
DO WYNAJĘCIA.

Nawrot 2, fr. II p., m. 31
III brama od rogu Piotrkowskiej.

5-pokojowe

frontowe mieszkanie, słoneczne, IV p.,
winda, od 1 kwietnia

DO WYNAJĘCIA
Narutowicza 42, m. 8.

Do akt Nr. Km. X 204/36.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
dzi, rew. 10-go Leonard Naborowski,
zamieszkały w Łodzi, ul. Zachodnia 41
na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza,
że w dniu 26 lutego 1936 r. o godz. 12
w Łodzi, przy ulicy Mielczarskiego 23
odbędzie się publiczna licytacja rucho-
mości a mianowicie: różnych mebli i
obrazu, oszacowanych na łączną su-
mę zł. 1.325.—, które można oglądać
w dniu licytacji w miejscu sprzedaży,
w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 1 lutego 1936 r.
Komornik:
(—) L. NABOROWSKI.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24.
dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika“: 69-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI“

w Łodzi zł. 4.—, za odnośnikiem do domu
40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową
w Polsce zł. 5.—, „Republika“ i „Ex-
press“ w Łodzi z odnośnikiem do domu
zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na
4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W teście — 50 gr. za wiersz mm. Na
stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubi-
nowe w teście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniejszej
zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniejszej zł. 1.20. Opisowe w teście redakcyj-
nym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabe-
laryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane,
o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu
tygodnia od ukazania się pierwszego
ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu
się drugiego z rzędu ogłoszenia tej sa-
mej treści co pierwsze. — Omyłki, które
zasadniczo nie zmieniają treści ogłosze-
nia nie upoważniają do żądania zwrotu
zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika“, Sp. z ogr. odp. Wacław Smółski. — Redaktor odp. Wacław Smółski. Druk „Republiki“ w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.